DODATEK

DO

NUMERU 26 WYWODU SŁOWNÉGO.

Z trzeciégo Zdania Sprawy K. N. P. (Nr 26 wywodu słównego) Emigracja wie o dezaprobowaniu na dniu 24 sierpnia przez Obywa. Odyneckiego skreślonym, dopełnionego wyboru nowego Komitetu. K. N. mniemał że o tém powiedział dosyć, albowiem wymienił wszystkie zarzuty uczynione *działaniu*, nad którym z obowiązku czuwał i winien był o nim sądzić; pominął tylko zarzuty *czynione wyborcom o nietrafny wybór i dobór osób*, gdyż w tym wyczytywał sprowadzanie rzeczy do osobistości. Mniemał K. N. że powiedział dosyć dla satysfakcji dezaprobującego kolegi, niesądził się być obowiązanym ogłaszać kosztem publicznym pismo całkowicie, na co w kassie funduszów niedostaje. Ob. Odyneckiemu tego niedosyć, w liście swym 14 października, nastaje i ponawia swe nalegania. Ponieważ to jest moja sprawa i do mnie dezaprobacja 25 sierpnia wystosowaną została, a przeto zadosyć czyniąc woli Ob. Odyneckiego do druku oddaję. Tego wymagał, czy potrzebnie? czytelnicy osądzą.

Nie byłaby może dobrze zrozumianą bez niejakich objaśnień. Podobało się Ob. Odyneckiemu wytoczyć misterne alluzje które niezewszystkim odgaduję, podobało się insinuować jakieś roboty, które rzucić mogą na naszą usługę publiczną, plamę ohydy. W partykularnych kommunikacjach. mogło się to między nami wydać zabawnie, ale z takimi sposobami występować publicznie jest skandalem : na te środki przez Ob. Odyneckiego obrane niezamierzam ani objaśnień, ani odpowiedzi. Zwracam jedynie baczność czytających Obywateli na to, że Ob. Odynecki, w dezaprobacji swojéj, własne swe czyny potępia; a przez siebie wymyślone doktryny w dopełniony wybór wmawiając, wszystkie swe argumentacje rozdmuchnął. Okaże się to w dorywczych objaśnieniach.

Do Obywatela Joachima Lelewela.

Obywatelu !

Z ostatniego listu i annexów dowiaduję się żeście z Ob. Walentym Zwierkowskim ułożyli rozwiązać Komitet, stawiąc na jego miejsce tych co w ostatniém *przerwaném* (1) wyborowaniu zgromadzili więcéj niż 235 kresek. Rozmaicie zamysł ten rozważyłem i zewsząd niedobrym się wydał. Jedna tylko strona bezwzględnie mogłaby być dobra, a raczéj dogodna dla mnie. I gdybym szedł za osobistym interesem, niepowinienem opuścić stręczącéj się sposobności : Lecz ważniejsze publiczne względy i niezasadność powodów na których oparto robotę. każą mi się oświadczyć przeciw.

Ciężki by to był cios dla Zjednoczenia, gdyby zamysł wasz, Obywatelu, wykonany został. Zamierzona formacja, rozrywałaby Zjednoczenie, podkopując zasady na których oparte, przebyło tak trudne proby. Wasz Komitet, niebyłby Komitetem Zjednoczonéj Emigracji, lecz jakiegoś młodego związku, wieńcem reakcji od niemałego czasu nurtującéj Zjednoczenie (2). Taki Komitet niemiałby prawnéj ni moralnéj podstawy. Byłby to Komitet *de facto* na wzór znanego między nami królestwa, istny kontrefason Komitetu. Przeciw takiemu Komitetowi, prędzéj czy późniéj obróciłoby się wszystko co szanuje swe przekonania, co w zjednoczeniu Emigracji zamierzało urzeczywistniać polityczną demokratyczną jedność, tak konieczną abyśmy dla naszéj ojczyzny coś korzystnego zrobić mogli. Widzę że dawniejsze me przewidywania przybierają charakter rzeczywistości. To co nieudało się przed trzema laty, projekta których wykonania niedopuściłem w roku zeszłym, występują dziś pod nową postacią (3). Zawsze ta sama myśl : skonfiskowania poważnego wpływu Emigracji na korzyść indywidualności, niedopuszczenia aby ta Emigracja przyszła do właściwie wyobrażającego ją organu, lecz aby zależała od pojedyńczych lub małego jakiego stronnictwa, osłania się rozmaitémi pozorami i tworzy projekta do których i dzisiejszy należy z pochodzenia i przeznaczenia.

Lecz Emigracja jest obojętna (4). Pozwólcie abym zaprzeczył temu mniemaniu, a razem przypomniał że taki zarzut zrobili Polszcze niektórzy jéj w rewolucji przewódzcy. Jakto, miałożby być na los ojczystéj sprawy obojętnych kilka tysięcy synów Polski, których znaczna część niezgojiła jeszcze ran w obronie jéj swobód poniesionych. — Dawniejsze poświęcenia, kilkonastoletnie dobrowolne wygnanie, nieprzyjmowanie obcych, tyle korzyści dających naturalizacji, nie niosąż innego o Emigracji świadectwa? Mówiący o obojętności Emigracji, niech przejrzą listy stronnictw emigracijnych, obliczą ich skład. Samo Zjednoczenie z Towarzystwem Demokratyczném, stanowi już niezmierną większość. Wszystkie zresztą odłamy, z małym wyjątkiem, jeżeli dowodzą różnicy w pojmowaniu narodowéj sprawy, to jednak zarzut obojętności stanowczo odpierają. Emigracja nie jest obojętną. Wypadki kilkunastu lat są tego dowodem. A jeżeli przypuścimy tę obojętność, gdzież jéj przyczyna? w Ogóle, czy w tych co stawieni na czele, paraliżowali (5) upornie każdą ogólnego znaczenia czynność. Niebiorąc innych, same publiczne znajome wypadki rozstrzygają to przypuszczenie na stronę ogółu.

Emigracja nie jest obojętną na czyny obiecujące korzyść dla narodowéj sprawy. Jest obojętną dla systemu który udaremnia powszechne usiłowania i nadzieje. Odstąpiono od programu Zjednoczenia, kwestje zasad i czynu sprowadzono do sporów bezwzględnie osobistych. O cóż tu winić Emigrację? chyba o to że zbyt jest pobłażającą dla twórców i uczestników tego sporu. W takim tylko znaczeniu daje się pojąć obojętność Emigracji (6).

Odpowiedź moja byłaby już skończona, gdyby w pismach dla publiczności przeznaczonych, nieosłaniano projektu pozorami legalności. Są powoływania się na Ustawę, są cytacje szczegółowych artykułów, kiedy ta Ustawa w ogóle i cytowane artykuły mówią wyraźnie przeciw konkluzjom projektu. — Proste odczytanie artykułów 1, 60, 63 i 64, na które się powołujecie, przekonywa, że ogół Zjednoczenia stanowią ci emigranci co do ustawy przystąpili i są na liście Zjednoczenia w czasie na wybory oznaczonym, z wyjątkiem żądających wykreślenia (7), lub przedstawionych przez właściwe gminy (8), oraz tych co przez wyraźne na piśmie zrobione oświadczenie od udziału w czynnościach uchylają się (art. 33). Podług tego obecny ogół (wywód słówny N° 10 i 23) jest 1921. Wotujących

(1) Ob. Odynecki nieopierał się branéj rezolucji zamknięcia wyborów, co dziś przerwaniem nazywa. Zamknięte zostały po siedmiu miesiącach, to jest po całym jednym dniu siedmiomiesięcznym, jaki pod biegunami słońce na poziomie widzi, z przypuszczeniem poprzednich i następuych zmierzchów : stosownie do ustawy.

(2) Jest to alluzja do stracha na Lacha, a raczéj na wróble, czyli do Młodéj Polski ; jeżeli tak jest jak twierdzi Ob. Odynecki to i dobrze że nie jakiś stary, ale jakiś młody odżywi podstarzałe puściny Komissji Korrespondencijnéj.

(3) Co się nieudało przed trzema laty i czego to Ob. Od. niedopuścił ? jest mi cale niewiadomo.

(4) Ani list ani pismo od Komitetu wyprawione, ani annexa, kwestji obojętności nie wytaczały, co więc o niéj Ob. Od. prawi, powinno być poczytane za amplifikacją krasomowską. (Patrz niżéj notę 10).

(5) Ci co paraliżowali niech pójdą precz.

(6) To prawda wszystko się sprowadza do osób i osobistości. Do usług publicznych trzeba osób : osoby wzywane wymawiają się odmawiają; nie odmawiający paraliżują. Do Komitetu trzeba osób, diskussji o nich, Ob. Odyneckiemu niedogodnéj bo to sprowadzenie do osobistości. Elektorowie głosujący na osoby, wybierają osoby, wybór ich Ob. Odynecki dezaprobuje, bo wyborcy sprowadzili rzecz do osobistości!

(7) Ci co poumierali, nie żądali wykreślenia : wartoż ich między wotujących liczyć?

(8) Gminy co od lat kilku pomarły, jakże przedstawią? Swoją śmiercią przedstawiły wszystkich co je składali : a ci co żyć chcieli osobno się zgłaszali. Gdy tak srodze pomorek grasował : czyim że zostało obowiązkiem, obliczyć i Emigracją zawiadomić?

stosownie do artykułu 63 powinno być 1280, komplet głosów dla kandydata konieczny, 841, Wy ten ogół zmniejszacie do 713. — Komplet dla kandydata do 236 : prawie trzecia tylko część kompletu wymaganego Ustawą (9). Zapewne że redukcja taka dogodną jest w danym razie, ale czy jest prawną? a pisma wasze Obywatelu, mówią o prawności wyborów.

Bez zasadność obrachunku była mocno uczuta, bo do wzmianki o wspomnionych artikułach. przytaczano marcowy wasz ordonans. Lecz przedewszystkim, ordonans nie jest prawem. Ordonans tyle tylko obowiązywać może, ile się godzi z prawem. Przytoczony nieodpowiada temu warunkowi. Bezwzględnie nawet wzięty, niema on żadnéj legalnéj podstawy (10). Była mu przeciwna Komissja Administracijna będąca w ówczas w komplecie i wstrzymała jego wykonanie. Póżniéj drugi członek Komitetu, pisał najwyraźniéj, że uznaje słuszność zdaniu Komissji i widzi że nie można nalegać o ogłoszenie (11). Niezostał więc ogłoszony. Przy ordonansie został jeden tylko członek. Emigracja niewiedziała o nim. Była ogłoszona lista ogólna Zjednoczenia, z najszerszémi potrąceniami (12). Wzywano i powtarzano wezwanie do wyborów w imie Ustawy : o ordonansie ani wzmianki. Jakże można powoływać się nań dzisiaj i podług niego o wyborach stanowić. To jest niepojęte. — Niéma tu środka obywatelu. Albo należy uszanować prawo, albo je przekroczyć, zerwać ze Zjednoczeniem i jego ustawami i mieć odwagę to powiedzieć. Nic niema *zdrożniejszego*, jak dopełniać bezprawie w imie prawa, w imie Zjednoczenia robić to co od Zjednoczenia odwodzić tylko zdolne (13). My demokraci, szanujemy wolę większości. Przeciw téj zasadzie wyniesiono niegdyś doktrynę, że przedewszystkim uważać należy większość w większości, dziś i od tego odstąpiono : już tylko mniejszość w mniejszości polecana jest przez rachunek kompletu. Zaiste niemożna lepiéj ukonstytuować anarchji.

Odstąpiwszy od ustawy uważającéj za ogół wszystkich członków Zjednoczenia, zachowanoż przynajmniéj następstwa dowolnie przyjętéj zasady? Nie. — Wotujących jest 713, kandydat powinien mieć większość to jest 357 głosów. Lecz to odsuwałoby piątego kandydata, który otrzymał 351. Nową więc podstawę kompletu nadwerężyć musiano (14). Nieubłagana jest loika doktryn stosowanych do okoliczności. — Raz zszedłszy z prostéj drogi. już niema końca manowcom.

Przewiduję zarzut. Może kto powie, że ustawa nazuacza zbyt wysoki komplet. To nieuwalnia bynajmniéj tych co się na ustawie opierają do pokazania tego kompletu (15). Uwaga ta mogła tylko dać powód do przeprowadzenia zmiany prawa. Tego niepolecono, ani usiłowano lub robiono przeciwnie, bo kiedy w 1841 Komissja Korrespondencijna podała projekt zmiany artykułu 63 w taki sposób ażeby komplet wotujących na Komitet ograniczał się prostą większością ogółu, projektowi temu najmocniéj się przeciwili ci sami (proszę przejrzeć Nr XXVI pism Korr.) którzy dziś tak bezwarunkowo utrzymują że Komplet ten do trzeciéj, a nawet do nieoznaczonéj jakiéj bądź części, to jest to liczby wotujących (jakabykolwiek ona, była), ograniczyć można (16). W ówczas przejście z 2/3 do zwyczajnéj większości nazywano *niesłusznością nadwerężeniem wszechwładztwa ogółu, krępowaniem woli większości przez mniejszość, absurdum, którego żadna porządna społeczność cierpieć nie powinna. — Względem pośpiechu w postawieniu władzy, nie radzono poświęcać względów dających rękojmię dobréj władzy.* W proponowanéj zmianie artykułu 63, widziano *zmniejszenie téj rękojmi*. Utrzymywano nadto, co słuszna, że w wyborach nienależy opierać się na względach *chwilowéj potrzeby*. Kiedy jedni posuwali wymagalność

---

(9) Wszakże Ob. Od. pojmował, że było Komitetu obowiązkiem, poznać do jakiego stopuia zmniejszał : a to bądź sądową bądź administracijną winien był dopełnić drogą. Ob. Od. będąc w Komissji Korrespondencijnéj *sam* nieczynnych od ogółu odtrącał : potępia więc własną czynność swoję. (Patrz niżéj notę 14).

(10) Dziś Ob. Od. instrukcją którą ordonansem zowie, poczytuje za niezgodną z prawem. O jéj potrzebie w naradach naszych byliśmy przeświadczeni wszyscy i po wielekroć rozważali, aby wskazać środki do szczęśliwego z głosowania wypadku stosownie do ustawy. Ob. Od. oddalił się był z Bruxelli z końcem sticznia 1844, w nadziei niezwłocznego powrotu. W marcu zjeżdzał do Bruxelli Ob. Zwierkowski, a zawiadomiony Ob. Od. odpowiedział że w tym czasie przez żaden sposób na podróż narażać się nie może, Czas jednak było do elekcji wezwać. Po nowym tedy rozpatrzeniu rzeczy, 25 marca, wygotowaliśmy instrukcją, a ta przesłaną została z inymi sprawami tegoż dnia Ob. Odyneckiemu do Lille. Nazajutrz 26 marca, na wszystko wygotował długi odpis, a ten doszedł nas 29 tegoż miesiąca. W tym odpisie zamiast czynienia jakich uwag, czy szczególnych czy ogólnych nad instrukcją, o niéj żadnéj nieuczyniwszy wzmianki, rozprawia tylko o niewczesności wezwania do wyborów, z powodu *z obojętnienia i nie dość obudzonego życia obywateli Zjednoczenia,* a przeto niepewnego wypadku (zawsze przytym był tego zdania, że należało, stosownie do ustawy, dwa lata całe wysiedzić). Ustęp swój o niewczesności kończy słowami, że gdyby wybory niepowiodły się, Bóg i ludzie nas potępią i powinni potępić jako rozmyślnych psotników. Próżnobyśmy obyczajem niektórych chcieli potym winę naszę zwalić na drugich. Ja do takiego przymierza nie będę nigdy należéć. — Z tego rodzaju odpisu widzieliśmy że Ob. Odynecki, nic ustawie przeciwnego nie dostrzegł. Sądząc tedy że tym sposobem oświadcza jak niekiedy bywało : nie mam nic przeciwko temu, ale nie podpiszę, na dniu 29 marca instrukcją za zgodnie przyjętą poczytaliśmy, przeświadczeni, żeśmy się nią do ustawy uciekli, jak do arki przymierza. Że wezwanie do wyborów w czas nastąpiło okazało się tym jiżeśmy z Ob. Odyneckim całe dwa lata stosownie do ustawy rzeczywiście wysiedzieli. Spodziewam się tedy że ani ludzie, ani Bóg nas nie potępią. — Następnie nie znajduję najmniejszéj poszlaki reprobacji ze strony Od. Od. Na posiedzeniu tylko 25 lipca, podniósł spór o wyrozumienie artikułu 60 usawy i sam w protokule dopisał : « lista cała z potrąceniem wszelkich ubyłych. » Tak też jest, nikt temu nie przeczy gdy sam Ob. Od. od lat wielu nieczynnych potrącał.

(11) A trzeci zapiera jéj wszelki walor dopiero dnia 25 sierpnia 1845 : potępia więc własne poprzednie zdanie swoje. Wie Ob Od. że nie ogłoszona, miała służyć za instrukcją dla Komissji Administracijnéj : a że nie była ogłoszona w swoim czasie, wiele złego się stało. Dziś nie ma waloru, na ogłoszenie nie zasługuje więcéj ; dowodzi tylko że robota potępiona teraz przez Ob. Od. jest nie dzisiejsza, przez niego dawuiéj pojmowana i niedezapprobowana. Zkądże to zaparcie się? Źle że owe rozporządzenie wspomniało się; gdyby wspomnieć o nim nie przyszło, za złe by może poczytał że się przemilcza co uchwalonem było i w drugiém zdaniu sprawy wyraźnie wymienione.

(12) Zapomina się Ob. Odynecki! przy ogłoszeniu jéj, żadnych potrącań nie było, kiedy w niéj zmarłych 50 znalazło się. Potrącanie cząstkowe zaszło dobrze później. Niech Ob. Od. sobie przypomni po jakich to stało się naradach, poleceniach, w których miał udział. A potrącanie to cząstkowe, nieśmiałe, nie dotknęło nieczynnych których sam Ob. Od. w Komissji Korrespondencijnéj potrącał.

(13) Nic nie ma zdrożniejszego jak zapierać własne zdania i czyny.

(14) Ob. Od. w tym razie chce brać liczbę wotujących za ogół. Byłoby to przeciw ustawie, która wymaga ogłoszenia ogółu czynnego, wotować mającego, na dwa miesiące przed wotowaniem. Zapomina, czy chce zapominać że tą razą wezwani byli do wotowania i w liczbie 713 wotowali nie będący członkami Zjednoczenia, a przeto nie mogący na ustanowienie kompletu wpływać, gdyż w definicji ogółu artykułu 1go objętymi nie są. Głosujących członków Zjednoczenia było nie 713, ale 657 których większość wynosi 329. Gdy zaś liczba głosujących do kompletu ustawą naznaczonego ma się stosować, na oznaczenie więc jego wpływać nie może. Może być nawet większa, ale jeżeli niedochodzi wymaganiu kompletu odbiera wotowaniu stanowczość. Miałażby komplet zmienić gdyby go przewyższała? Tę niedorzeczność Ob. Od. w swéj wymyślonéj nam narzucanéj doktrynie przypuszcza. Pewnie Ob. Od. powie że takie doktryny wydobył z pisma Komissji Administracijnéj. Nie Obywatelu Odynecki! Komissja Administracijna przerażona trudem obliczenia i ułożenia listy ogółu głosującego, nadmieniła że liczba wotujących za liczbę ogułu wotującego mogłaby być poczytaną bo jemu wyrównywa. Komitet na tém upewnieniu przestać nie mógł wymagał listy wotujących którą od liczby wotujących zawsze odróżniał, stosownie do ustawy. Dla ustanowienia zaś ogółu wotujących należało odtrącić nieczynnych, Niech Ob. Od. zajrzy do pism Komissji Korrespondencijnéj No XLIV i t. d., a przypomni sobie własne postępowanie.

(15) Za cóż Ob. Od. pojmować niechce, że pokazany został.

(16) Dowolne przypuszczenie Ob. Odyneckiego.

aż do przypuszczenia że kandydat powinien mieć większość całego ogółu, odpowiadano że robić takie zastrzeżenie *jest to żądać aby cały bez wyjątku ogół wotował, co jest niepodobieństwem*. Uwaga nader słuszna. Lecz sprowadzając komplet do liczby głosujących (17) nie jest że to samo, co chcieć aby cały ogół wotował, a co jest niepodobieństwem.

Niezatrzymuję się nad wykazaniem powodów różnicy opinji jednych i tych samych ludzi, w jednym i tym samym przedmiocie w jednych i tych samych okolicznościach. Powody te widoczne są dla każdego obeznanego z wypadkami zdarzonémi w Emigracji wetrzech ostatnich latach. Powiem tylko że przyjmując te sprzeczności wystawilibyśmy się na nieodparte posądzenie że mamy błędne zasady, a raczéj że nie mamy żadnych. Co do mnie, ja nie mogę uznawać nauk niemających oparcia w moim rozumie i sumieniu; niemogę brać odpowiedzialności za czyny mi obce, wbrew mojéj woli i przekonania nastąpione. Nie chcę budować tego co swą ułomnością, rekomendowałoby się niejako do obalenia; niechcę budować dziś, aby jutro walić. Jeżeli ma być złe, niech będzie nie przezemnie. Zezwalając na Komitet który proponujecie, musiałbym zezwolić na tyle innych ile dobrałoby się piątek ochoczych do urzędowania. Dość żeby dobrani między sobą znaleźli poparcie jakiejkolwiek liczby na skutek wezwania do Emigracji zrobionego. Większa czy mniejsza znajdzie się liczba głosów, wybór zawsze będzie *prawny*, niewotujący bowiem uznają się za *nieczynnych,* wotujący za *ogół* z każdéj liczby, choćby najmniejszéj da się wyprowadzić 2/3 i 1/3 (18). Niewiem Obywatelu, czy robiliście takie przypuszczenie, ale powinniście robić bo to jest naturalne i najbliższe następstwo doktryny, na któréj projekt fundujecie. W chwili wykonania tego projektu, niebędzie wolno jego twórcom i stronnikom naganić czynów lub nauk rozrywających Emigracją; ani będą mogli odwołać się do ustawy. Ustawa nie może być, raz obowiązującą drugi raz lekce ważoną lub całkowicie pomijaną. Jeżeli jest obowiązującą to w każdym razie czy jest za nami czy przeciw. Lecz *salus populi*, krzyknie kto może od strony projektu. Salus populi! słowo sakramentalne! lecz dla tego właśnie nie używajmy ich nadaremnie. A nadto śmiem zrobić uwagę że przedewszystkim starać się należy abyśmy temu ludowi nic złego nierobili. Potym dopiero i bardzo potym podawajmy się na jego zbawców (19).

Inne jeszcze strony projektu waszego Obywatelu! — Żądacie abym zezwolił na zastąpienie Komitetu niedoszłymi kandydatami. Prawne przeszkody pokazałem. Lecz usunąwszy je z méj strony, musiałbym wiedzieć opinją tych kandydatów o wyborach. Jednego tylko komunikowaliście mi. Ten zdawał się naprzód mieć skrupuły. W drugim atoli piśmie widzę że jest już przychylny projektowi. — Lecz co inni myślą, nie wiem wcale, a na stronę projektów takiéj natury niemożna z pewnością przesądzać niczyjego zdania (20).

Daléj. — W liczbie pięciu waszych kandydatów, jest jeden, który przy wezwaniu do wyborów oświadczył że obecność jego w Komitecie *szkodliwą* tylko być może; drugi, także dowodził *niemożności* pełnienia urzędu; trzeci, niemniéj wynosił powody téj niemożności. Wszyscy trzéj wymówili się od urzędu (21). Czwarty nakładał warunki przyjęcia (22). Piąty nie jest wybrany, nawet podług zasady przyjętéj przed was do obrachunku kompletu (23). To jest tak widocznie że nawet rapport Komissji Administracijnéj nie podał go za wybranego, mimo że w tym rapporcie tak żywa przebija się żarliwość o postawienie jakiego bądź Komitetu (*).

Daléj. — Między pięcią wspomnionymi kandydatami, dwóch usiłowało niepobyt członków w jednym miejscu zamienić w system. Zgodne to było z ich osobistym położeniem, a z tego co dotąd nastąpiło, niemożna się spodziewać że zrobią ofiarę na korzyść instytucji (24). Dwaj inni utrzymują mniemanie, że Komitet *w Anglji tylko skutecznie działać może*. Radzi więc, jeśliby od nich zależało, przerzuciliby tę institucją na wyspę, punkt najbardziéj excentriczny (25). Pozostały piąty, na jaką bądź przychyli się stronę, zawsze w wypadku niekorzyść dla Emigracji.

Są i tacy w pomienionym składzie co się odznaczyli stateczną dla Zjednoczenia obojętnością. Są nareszcie i tacy, co stanowczo odsuwali środki mogące podnieść lub wzmocnić instytucję, decentralizowali władzę zamiast coby ją koncentrować mieli. jak tego wymaga ogólne Emigracji położenie. Zamiast starań o wpływ i politiczne stosunki Komitetu, robili raczéj wszystko co ten wpływ i stosunki zmniejszyć zdolne, zwracając je głównie do podrzędnych znoszeń się między gminami a ich władzą (26). Widząc to wszystko, mogęż sumiennie zezwolić na projekt wynoszący skład takowy. Przeciwiłoby się to moim o dobru Emigracji pojęciom, i obowiązkom z mojego charakteru wypływającym (27).

Może kto zrobi uwagę że zarzuty przystające do projektowanego składu, mogą się w bardzo znacznéj części zastosować do obecnego. Lecz ta uwaga niepodnosi projektowanego składu, jak nie zmniejsza winy obecnemu. Mówi tylko za potrzebą prawnego zastąpienia obecnego składu, przez inny lepszy. Zastępując podobnym lub gorszym, narażałoby się Emigracją na ten niechybny wypadek, że drugie lat dwa byłaby w oczekiwaniu, nimby się postrzegła, że jest zawiedziona w swych nadziejach. Znowu więc robota od początku; znowu *wywody słówne* i piśmienne; znowu przygotowania i diskussje, zamiast działalności i czynu. Przeznaczenia jednak Emigracji nie można tak pojmować, ani patrjotycznym jéj nsiłowaniom podobnego dawać kierunku. Nie poto tu jesteśmy, abyśmy pamiętniki po sobie zostawili.

Komitet miał obowiązek wejść od razu na drogę działania, a w ciągu tych zatrudnień główne jego obowiązki obejmujących, wezwać Emigracją do postawienia całego składu. Wezwanie nastąpiło. Wezwaniu temu ledwie trzecia część odpowiedziała (28). Wybory niewydały żadnego kandydata. Wypadek ten jest, albo zwyczajny,

---

(17) Odtąd poczyna Ob. Od. wmawiać że liczba wotujących jest za ogół poczytywaną.

(18) Nie było potrzeby czynić przypuszczenia rzeczy niepodobnéj : toby ubliżało obywatelstwu czynnemu i znającemu się do pełnienia swych obowiązków : a nie przystoi wymyślać doktryny, aby w innych je wmawiać.

(19) Król konstitucijny czułéj mówićby nie mógł.

(20) Ani ja nie wiedziałem co myślili, bo nie powiedzieli.

(21) Ci trzéj są : Zwierkowski, Tyszkiewicz i Lelewel.

(22) Worcell.

(23) Stolzman. — A Ob. Od. zna zasadę przez siebie wymyśloną : a przeto, całe jego rezonowanie o zasadzie, jest bez zasady.

(*) Raport Komissji Administracijnéj wymienia nazwiska czterech kandydatów. — W dzienniku *Orzeł Biały*, jest artykuł o wyborze czterech, *między tymi* (słowa artykułu) *przynajmniéj jeden co musi odmówić przyjęcia urzędu*. Redakcja niepisała tego na domysł. Był już rapport Kommissji Administracijnéj. Był szczegółowy wykaz wotowania. Kommissja Administracijna czy pod jéj jimieniem piszący, nie miał zdaje się zupełnéj pewności o wyborze czterech nawet, bo robiąc do Emigracji relacją o wyborach i ogłaszając wykaz (N. 25 Wywodu Słównego) nic nie mówi o wypadku, nieposzczególnia kandydatów wybranych! Wybór czterech w rapporcie do Komitetu, uważać należy więcéj za projekt. Niepewność co do legalności wyborów przebija się także w piśmie S. Worcella dnia 7 lipca, któenr odpowiada, na komunikacje mu raportu Komissji Administracijnéj. *Nota Ob. Odyneckiego.*

Wie dobrze Ob. Odynecki że projekta niepewności nigdy stanowić legalności nie mogą. Legalność sama przez *się* jest jasną.

(24) Zwierkowski i Lelewel : tak o nich wie Ob. Odyn.

(25) Worcell i Stolzman : tak o nich wie Ob. Odyu.

(26) Ten cały ustęp zapewna do mnie wymierzony : tak o tém wie Ob. Odyn.

(27) Zdrożność tedy popełnili wyborcy, ostrzeżeni przez Ob. Od. zapewna poprawią się.

(28) Odpowiedzieli ci, co w ciągu przeszło dwóch lat czynem o-

przewidziany ustawą, albo wyjątkowy. W pierwszym razie, ustawa podaje sposób postępowania (art. 65), czemuż się do tego przepisu niezastosowano. Wszak, jeśli mnie pamięć nie myli, podobny przypadek przypuszczała i instrukcja o której miałem sposobność nadmienić (29).

Jeżeli znowu wypadek ten za wyjątkowy uważać należy, jeżeli oceniając obecne okoliczności, widziano wzbyt małym komplecie głosujących dowód że w ponowionym pod tym samym wpływem i warunkami odbytym głosowaniu niepodniesie się ten komplet, to znowu byłoby dowodem że Emigracja zjednoczona odrzuca system dotąd praktykowany (30). Prosta więc uwaga naprowadzała na wcale rożny sposób postąpienia, niż podaje projekt. Uprawniać nieprawność, niezdaje mi się aby na dobro wyjść mogło, pominąwszy nawet, jeśli się godzi, wzgląd, że postępowanie takie złém jest w zasadzie. Może ono zaspokajać pewne indywidualne względy, lecz pod względem ogólnym niepokoj tylko obiecuje. Samozwaństwo niezdoła się ostać w obec demokratycznych usposobień. Najśmielsze i najszczęśliwsze przywłaszczenia, kończyły się zawsze upadkiem. Cóż dopiero mówić o przywłaszczeniach lękliwych, nieufnych samym sobie i dla tego kryjących się pod pozory legalności. Nie mając one cechy szczerości, nieznajdą stronników między tymi co lubią przywłaszczenia jako czyn śmiały, narażający. Ci zaś co je wesprą uwiedzeni pozorami legalności, odstąpią skoro wyjdą z ułudzenia.

Jakiekolwiek przeto zrobimy przypuszczenia, zawsze projekt wasz Obywatelu, niekorzystnie sądzić wypada. Zasłania się on prawem, kiedy to prawo najwyraźniéj jest mu przeciwne.

Zasada którą wzięliście za podstawę kompletu, jest dowolna, do błędnego wypadku prowadząca. Podług niéj oznaczony komplet dla kandydata jest zaledwie trzecią kompletu wymaganego artyku. 63, mógłby nawet być mniejszy, jeślibyście tego potrzebowali.

Żaden z kandydatów nieotrzymał prawnéj liczby głosów, żaden nie jest wybrany. A przypuściwszy nawet co jest niepodobieństwem, prawność zasady którą wzięliście za podstawę waszego rachunku, nie jest wybrany piąty kandydat. — Dowodzi tego między innemi sprzeczność rapportu Komis. Admini. z rapportem który do ogłoszenia przeznaczyliście.

Zsuwając nareszcie, co jest także przypuszczalnym, wzgląd na ustawę, to względy moralne i polityczne, których kilka przytoczyłem, stają przeciw waszemu projektowi.

Odmawiam więc mu mojego zezwolenia i stanowczo się przeciw niemu oświadczam.

Jeśliby mimo to oświadczenie, chcielibyście obstać przy projekcie, *chciejcie uważać mnie za nienależącego do waszego składu.* Od wezwania które zamierzacie, do zebrania się projektowanego Komitetu, nie mały może czas upłynąć, *a ja ani na chwilę niepowinienem zostać,* aby pośrednio nawet nieprzyczyniać się do dzieła z którego szkody dla Zjednoczenia przewidywać się dają (31).

Pismo obecne proszę ogłosić z projektowaną waszą odezwą. Mam prawo żądać aby wiedziano że jestem obcy postępkowi który w zasadzie i skutkach za niedobry uważam. Niechcę mieć ani zasługi, ani odpowiedzialności za czyny nie moje lub bez mego udziału dokonane. Jedno i drugie waszą Obywatelu, wyłączną jest własnością. — Prosty rozsądek i sprawiedliwość nakazują, aby wam to przyznano i zapewne opinja publiczna niepomyli się w tym sądzie. Niedługo z resztą trzeba będzie czekać na wypadki mogące objaśnić, jeśliby się to wątpliwym zdawało. Boleję tylko że wszystko to odbędzie się kosztem Zjednoczenia które niemałe przysługi zrobić by mogło dla narodowéj sprawy, gdyby zostało pod kierunkiem odpowiednim jego chęciom i jego pojęciom.

Rozważyłem jako mniemam wszystko co projekt wasz Obywatelu, do uwagi nastręcza. Możeby jeszcze zastanowić się wypadało nad samym postępowaniem nim mi projekt podany został; nad podaniem projektu za *rzecz skończoną* (32), jakbym ja był pieczętarzem albo królem konstytucyjnym, mającym obowiązek zatwierdzać obce postanowienia, lub jakby niebyło wiadomo że *tres faciunt consilium;* w radzie trzech przeważa dwóch, ale dwóch oddzielnie wziętych, niewyobraża ogółu instytucji i w jéj imieniu stanowić nie może, co jest naturalnym następstwem zasady demokratycznéj, na któréj Komitet ufundowany i wprost wynika z natury składu, choćby z resztą art. 58 nierobił wyraźnych w téj mierze zastrzeżeń. Może dochodząc przyczyn wszystkiego. zbliżając daty i wypadki nietrudno byłoby wykazać że pierwotna myśl obecnego projektu wcześniejsza jest nieco niż wypadek niedoszłych wyborów. Możeby należało zapytać o wytłómaczenie niektórych sprzeczności, mających związek z projektem. Ale to wszystko, lubo nie bez wagi rozszerzałoby tylko lub objaśniało uwagi które treściwie przedstawiłem, a które, i bez tych objaśnień baczny czytelnik zrozumiałémi znajdzie. Przechodzę więc ogólną o tych szczegółach wzmiankę, ponawiając żądanie aby to moje pismo wraz z rapportem ogłoszone było.

Możecie Obywatelu, porobić nad niém uwagi jakie się wam zdawać będą. Macie do tego prawo. Lecz z niego wynika obowiązek ogłoszenia mojéj odpowiedzi, jeślibym takową za potrzebną osądził. Szczerze pragnę aby to moje pismo było ostatnie (33), i dla tego pominąłem wiele znaczących szczegółów, mogących wspierać twierdzenia moje.

Pisano 25 sierpnia 1845.

A. Odynecki.

Pismo niniejsze Ob. Odyneckiego wraz ze wstępem i przypisami Ob. Lelewela komunikowane K. N. jako rozpis urzędowy byłego członka Komitetu, na jego wyraźne żądanie, kiedy ogłoszenie jego dopełnione jest wydatkiem partykularnym, może być dołączone jako dodatek do wywodu słównego, z zastrzeżeniem ze strony K. N. że nieuznaje bynajmniéj obowiązku nań przy końcu rozpisu włożonego ogłaszania dalszych odpowiedzi, które osobistą polemikę stanowiąc, w dziennikach właściwe miejsce dla siebie znajdą.

Bruxella, 9 listopada 1845 r.

Prezes K. N. P., S. Worcell.

Sekretarz, W. Tyszka.

---

bywatelskim, ogół wotujących oznaczyli, choć nie wszyscy głosowali.

(29) Instrukcja, którą wyżéj Ob. Od. ordonansem nazwał stosownie do ustawy przewidywała przypadek drugiego turu. Lecz gdy Komitet pierwszym uzupełniony został, nie było po co do 65° uciekać się artykułu.

(30) Takie próby ze zjednoczoną Emigracją wyprawiać byłoby nieprzyzwoitością, swawolą.

(31) Jakaż ustawa Ob. Od. do takiego kroku upoważnia? — Czy chciał nas wepchnąć do artikułu ustawy 67. Tracąc jego koleżeństwo. tym skwapliwiéj przystąpić byliśmy zniewoleni do wezwania nowo wybranych.

(32) Ob. Odyneckiemu wypadek z głosowania, i opinja Komissji Administracijnéj, którą projektem nazywa, przesłane były w czerwcu. Ponawiane były wezwania, aby raczył otworzyć swe zdanie. Nic na to nieodpowiadał, zakrył się. W półtora miesiąca potym w początku sierpnia, otrzymał ostateczne rzeczy wyjaśnienie, co słusznie nazywa rzeczą skończoną: a na to w miesiąc, wyprawił pismo niniejsze, napisane 25 sierpnia, a wyprawione 6 września, bo 8 września do Bruxelli doszło. Przeciąg trzech miesięcy podobnego parlamentowania, jest dostateczną czasu stratą, aby rzecz była rzeczywiście ukończoną.

(33) I jabym życzył aby było ostatnie: ale mniemam że niezostanie ostatniém.

W BRUXELLI, W DRUKARNI J. H. BRIARD.

ZDANIE SPRAWY

KOMITETU NARODOWEGO POLSKIEGO

CZĘŚĆ TRZECIA

Od 1 *listopada* 1844, *do* 31 *sierpnia* 1845.

Pierwszy skład Komitetu Narodowego Polskiego, stosownie do artykułu 45 ustawy, we środku urzędowania swego przeszło dwuletniego, po dwakroć zdawał sprawę ze swych czynności i rachunek z funduszów pod jégo zarządzeniem zostających. Kończąc swe urzędowanie, stosownie do tegoż artykułu, kreśli niniejsze trzecie, obejmujące czas od listopada 1844, do końca sierpnia 1845 roku, miesięcy dziesięć.

Miesiąc listopad naprowadza go naprzód na krótkie nadmienienie o obchodach rocznic rewolucji. — Jakkolwiek Komitet niespuścił z pamięci téj uroczystości narodowéj, miło mu jednak było czytać zgłoszenie się i zachęcanie braci naszych w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnéj mieszkających, abyśmy nieustawali w oddawaniu czci téj wielkiéj rocznicy (1). Zaręczenie ich, że wszelkie usiłowania łożyć będą iżby i w Ameryce podobne obchody miały miejsce, przejąć musiały radością serca polskie. Życzeniem ich tak jak i naszym było, aby obchody podobne, cześć poświęceniu narodowemu oddające, uskuteczniały się we wspólności braterskiéj. Ubolewać tedy wypada, nad rozdziałem zaprowadzonym w oddawaniu czci temu świętu narodowemu przez Centralizacja Towarzystwa Demokratycznego i przez Towarzystwo Literackie, reprezentujące nasze emigracijne arystokratyczne stronnictwo. Obchód uroczysty wspólnie z cudzoziemcami odbywany, lepsze skutki zrządza dla Polski, niżeli cichy albo wyosobniony. W języku narodowym głosy zabierając, cudzoziemcy nas rozumieć nie mogą, unikać tedy muszą tego zbliżenia się do nas i coraz lepszego poznawania uczuć chęci poświęcenia się i wytrwania dzieci, nieszczesliwéj jeszcze naszéj ojczyzny. Zachowanie i pielęgnowanie sympatji narodów i ludzi jednych pojęć z nami, jest rzeczą upragnioną a tego widzieć lub wykonywać wielu niechce, dla niepojętych swych widoków. Życzyćby sobie wypadało, aby na wzór zaprowadzonych obchodów w Bruxelli, wszędzie podobnie postępować można było. Pierwsze posiedzenie, na którymby po polsku głosy zabierano, załatwiłoby wymagalność wynurzenia swych myśli rodakom w familijnym kole. Drugie wspólnie z cudzoziemcami odbyte, uczczone zrozumiała dla wszystkich mowa, wpajałoby między dzieci jednego Boga upragnione braterstwo. — Niestedy, we Francji już władza krajowa położyła veto, zabraniające mówienia nie Polakom po francuzku a bracia nasi, zamiast łożyć usiłowania dla odwrócenia tego ciosu, sami swym odrębnym postępowaniem torują drogę do złego. Odbył się tedy Obchód w Paryżu bez żadnéj partycypacji cudzoziemców, bo oprócz prezydującego deputowanego Vavin, żaden z nich głosu zabierać nie mógł. Mowiono po francuzku i po polsku ; głosy udzielane były emigrantom należącym i nienależącym do zjednoczonéj Emigracji, którzy zapisani zostali na liście mowców. Zebranie się nie było mniéj liczne jak lat poprzednich, lecz ubolewano nad ograniczeniem wolności przez władze miejscowe zarządzonym. Oddać tu sprawiedliwość należy członkom Towarzystwa Demokratycznego w znacznéj liczbie przybyłym na zgromadzenie; dla serca ich uroczystość miała cenę; gdy członkowie stronnictwa arystokratycznego nie przybyli, prócz kilku jak się zdawało, dla zaspokojenia ciekawości.

W Londynie, delegacja, stosownie do postanowienia swego, szczęśliwie wywołała. Takowy po odbytym nabożeństwie w kaplicy ambasady belgijskiéj, odbył się wieczorem mowami i przyjętémi uchwałami w języku angielskim. Wierny swemu przyrzeczeniu członek izby niższéj Bowring, mało co przed obchodem w spotkaniu się z członkami Komitetu przyrzeczenia ponawiający, przewodniczył temu obchodowi na którym dobrze znanych radykałów przymówienie się z powszechném mnogiego zgromadzenia zadowolnieniem słuchane były.

Obchodzono wedle miejscowych możności, dzień ten swiateczny : w Poitiers, w Augers, Tours, Toulouse, Epinal, Châteauroux, Nantes, Figeac, Chalon sur Saône, Pamiers, Loches : wszędzie członkowie Emigracji zjednoczonéj początkowanie dali (2).

W Ameryce w Nowym Yorku, wszyscy Polacy bez względu na opinje, zaprosili na obchód mieszkańców tego miasta. Była to jak w kraju wolności mięszanina różnych narodów : a nie tylko po polsku, ale po angielsku, po francuzku, po włosku, po niemiecku przemawiali tam obecni Polacy i przyjaciele naszéj sprawy : Amerykanie, Francuzi, Włosi, Skandynawowie i Niemcy. Przewodniczył zebraniu Teodor Sedgewick znanéj wziętości obywatel. Był to pierwszy tego rodzaju w Ameryce obchód, zapowiadający na przyszłość następne.

Wszystkie te obchody wykonane były kosztem miejscowych Polaków. Ichże wydatkiem, paryzki, londyński i bruxelski całkowicie, a w części wielkiéj amerykański obchód, w językach angielkim, francuzkim, polskim drukiem ogłoszone zostały (3).

Gdzie tylko obchód narodowy miał miejsce wszędzie choragiew polska bratała się z godłami innych narodów : otaczały ją francuzkie, angielskie, belgijskie, włoskie, niemieckie, szweckie, duńskie, norwergskie, amerykańskie choragwie, na znak sprzyjania sprawie naszéj, sprawie wolności. Wszędzie malowało się uczucie przyjaźni i współczucia dla Polaka, które drogą dla nas zostanie pamiątką. Niezaniedbujmyż odświeżania sympatji w ludach nam sprzyjających.

Pamięć męczennika sprawy naszéj *Szymona Konarskiego*, uczczona była obchodami w Londynie, Poitiers, Toulouse i Loches (4). — Zasłużył na cześć ten bohatyr sprawy narodowéj, poświęcając się dla ojczyzny i ludu, wytrwał do końca w niezłomnym duchu wśród przeciągłéj katowni i krwią własną utwierdził wiarę narodową.

Obchodzący w Londynie pamięć Konarskiego uchwalili byli zaraz obchód rocznicy męczenników wolności rossijskiéj; zważając później na zaszłe przeszkody w uskutecznieniu w tym roku zamiaru, postanowili zastąpić go odezwą do Rossjan.

Te wszystkie obchody i manifestacje, udowodniają zawsze, że polskie serca długą lat koleją nieostygły w swéj wierze i czci dla sprawy ojczystéj, zasad i wolności. Winien wszakże Komitet Narodowy, obywatelstwu powtórzyć że nie na tym jedynie zależy przyszłość, nie tym ogranicza się obywatelski czyn. Wasza reprezentacijna władza z kogokolwiek złożona bedzie nic nie zdoła uczynić jeśli jéj swą działalnością pod każdym względem nie wesprzecie. W zasadzie demokratycznéj Komitet, nie jest samowładnym despotą, tylko przewodnikiem waszéj czynności : skoro téj nie ma jego posłannictwo gaśnie.

Wasz Komitet polecił miejscowe w Anglji działanie delegacji. Znalazła ona w swém działaniu zawady, które umiejąc przełamywać, sprawiła że się zawiązało towarzystwo bratniéj pomocy w Anglji, że się odbyły obchody uroczystości narodowych. Wywołuje ona zmiany niestosowności w ustawie znajdujących się które wam przedstawione zostaną (5). Spodziewa się Komitet że ciało prawodawcze zjednoczonéj emigracji uzna słuszność żądania, tak pod względem wniosków delegacji, jak z innych pobudek, wyrzecze stanowczo, sprostuje co uzna za niedogodne lub sprzeczne z położeniem Emigracji.

(1) Wywód słówny, N. strona.
(2) Wywód słówny N. 21, 22, 23, stro. 139, 140, 143-148, 151.
(3) Wywód słówny N. 21, str. 133-138 ; dodatek do N. 23 ; *Orzeł Biały* rok VI. Osobno drukowano w Paryżu, w Bruxelli, a w Londynie po angielsku.
(4) Wywód słówny N. 24, stro. 153, 154.
(5) Mają być ogłoszone w wywodzie słównym.

Boleśno jest Komitetowi utyskiwać że nie ma braci w Paryżu, coby podzielać chcieli trudy Komissji Administracijnéj. Wszakże nadmienia to aby lepiéj każdy ocenił gorliwość tych co te trudy podejmowali, a wszelkie przezwyciężali zawady. Pod koniec, szczególniejszym nie zmordowanym sposobem, oddawał się publicznéj posłudze, Sekretarz Komissji Szuniewicz Napoleon, którego zastępować począł Ob. Józef Dybowski gdy tamtemu wypadało oddalać się dla zarobku na utrzymanie życia, nie pobierając ni zasiłku z kassy, ani mając żołdu jaki rząd emigrantom udziela.

W składzie Komissji zachodziły odmiany osób. Ob Wróblewski, dla słabości zdrowia, zmuszony był usunąć się od pracy. Oddalenie się Ob. Czesława Pieniążka, otwierało wielki tego pracownika ubytek. Wezwany do kompletu Ob. Antoni Rogiński, dotrwał w pełnieniu obowiązków do dnia 1 maja roku biegącego; powtórzone przez niego żądanie usunięcia się stanowczo, musiało być przez Komitet przyjęte (6). Ob. Ignacy Rupniewski oświadczył się z wystąpieniem z Komissji w maju. — Komitet nie spieszył się z zapełnieniem miejsc opuszczonych, zostawując rozporządzenie w téj mierze przyszłemu składowi.

Komissja załatwiała czynności z jej attribucji wynikające sama, pospolicie bez pomocnika obchodziła się; dopiéro gdy czynności wyborowe nadeszły musiała przybrać pomocnika co wydatek jakikolwiek zrządziło, w tym bowiem przeciągu czasu żaden z członków Kommissji dopłaty nie pobierał.

Komissja ogłosiła na początku roku bieżącego wielką stratę jaką ponieśliśmy przez zgon szanownego jenerała Małachowskiego Kazimirza, weterana naszéj armji; wzywając braci o wnoszenie składki na pomnik dla uczczenia zgasłego w bogu (7).

Gdy wielu z pod despotyzmu cara uchodzącym, wymówione zostało schronienie w księstwie Poznańskim i z państw pruskich wyparci zostali, Komissja Administracijna wezwała do wspierania datkiem bratnim do francji przybyłych (8).

Znalazła Kommissja Adm. pomoc w żarliwości niektórych gmin, o sprawę publiczną, w gorliwości swych korrespondentów. Między innymi, bracia z Condé sur Noireau i gmina Figeac, szczególną odezwą swoją, powstając na nieczynność w Emigracji, przedstawili wiele prawd, do pełnienia obywatelskich obowiązków zachęcając (9).

Komitet powielekroć, domagał się od Komissji Administracijnéj wiadomości o stanie zjednoczonéj Emigracji, zawsze otrzymywał odpowiedź niepodobieństwa dopięcia tego z powodu nieczynności: albowiem wszystko zależało od objaśnień przez gminy nadesłanych, a takowe w małéj nadchodziły ilości, większa część okazywała się martwa.

Po całorocznych usiłowaniach i poszukiwaniach, ogłoszona drukiem lista imienna do Zjednoczonéj Emigracji zapisanych, mieści w sobie liczbę obywateli 2450

Liczba ta stała się tylko aktem objaśniającym. W niéj było zmarłych	50	
Przechodzących do monarchistów	283	
Przechodzących do Towarz. Demokr.	45	(10). 557
Pochwyconych proroctwem	13	
Wykreślających się bez celu	166	
Pozostawała tedy liczba		1893

Nie zaszła z takowego opublikowania żadna prawie reklamacja, ledwie jakie pojedyńcze pokazały się uchybienia i to już sprostowane na korzyść liczby, ubytek tedy jest nieznaczący.

W tak znacznéj jednak liczbie		1893
Pokazało się przy ostatniém siedmiomiesięczném wotowaniu, według listy imiennéj urzędownie dostarczonéj, głosujących	585	
Podatkujących co niegłosowali	25	
Pojedyńczo zgłaszających się różnymi czasami	95	
Słowem na liście drukiem ogłoszonéj czynnie się okazujących		705
Reszta nieczynnością się pokryła		1188
Prócz tych czynnych	705	
Członków zjednoczonéj Emigracji na liście drukowanéj nie znajdujących się, wotujących, a zatém czynnych objawiło się	72	
W ciągu lat dwu do zjednoczonéj Emigracji weszłych, a zatém czynnych	50	
Ze wszystkim, w ciągu lat dwu czynnych (11).		827
A zatém, całość zjednoczonéj Emigracji tak czynnych jak nieczynnych, wynosi		2015

Niechże Obywatele sami osądzą co może wyniknąć dobrego z podobnego opuszczania się, co może przez nich ustanowiona władza reprezentacijna, któréj sami nie wspierają czynem? jaką wziętość sami jéj dają? Niedostatkiem wszelkiego rodzaju ciśniona, staje w niemożności odpowiedzenia swym obowiązkom, z braku obywatelskiego czynu, staje się nieśmiałą. Rozporządzenia zostają bez skutku, prawodawcze operacje stają się niepodobnémi, wyborowe z wielką szkodą życia publicznego, przewlokłe a często ułomne; powaga i znaczenie Zjednoczenia waszego słabieje, urok sprawy narodowéj ciężko na tém cierpi.

W starciach się ze stronnictwami sprawę narodową na złe drogi nawodzącémi, z którymi tak zacne wielu zjednoczonéj Emigracji toczy spory (12), nie ma do objawienia środ-

(6) O powoływaniu Ob. Antoniego Rogińskiego do Komissji Administracijnéj przepomniało się w przeszłym sprawozdaniu powiedzieć.

(7) Wywód słówny, N. 22. str. 148.

(8) Wywód słówny, N.

(9) Wywód słówny, N.

(10) Wywód słówny, N. 11, 23, 25, str. 57-67, 149, 150, 158.

(11) Lista ich jako urzędownie znany ogół imiennie ogłoszoną będzie.

(12) Z tych które wywód słówny ogłosić zdołał, dotyczą się mianowicie monarchizmu i wyłączności tak zwanéj demokracji. — Odkrywały niecne sprawki *stronnictwa monarchicznego*, gdy jego zwolennicy zaczęli się głośniéj odzywać i otwarciéj podstępne swe zabiegi czynić. System ich i postępowanie, potępiły gminy i pojedyńczy członkowie. Między innémi gmina Figeac, nie tylko zdanie swe publicznie objawiła, ale obudziła baczność braci uwiedzionych. Drogi namów i podchwytywania nie udały się, wielu wróciło do grona braci zjednoczonych, o reszcie mniemać możemy że się przekonają że obietnice im czynione są zwodnicze: bo duch który ożywia lud polski, jest demokratyczny, a ojczyzna nieznajdzie ratunku z téj strony z któréj największe i śmiertelne ciosy odebrała. — Czynność agentów *de facto*, nie znajduje poklasku w kraju, ich namowy w Emigracji, chwilowy tylko i pozorny wykazują skutek: kto nie z przekonania zmienia sztandar, ten za lada powiewem opuszcza go i spieszy tam gdzie go powinność powołuje. — Wyrzekła Emigracja aktem 1834 o tém stronnictwie. — Wyrok jéj stanowczy, nowymi okrywany podpisami, czeka na nowe przedrukowanie skoro się fundusz zbierze. — *Centralizacja* Towarzystwa Demokratycznego ciągle w zgubnym systemie odrębnego działania smakując, nieprzestaje swéj nicości zakrywać. — Opinją swą popierać stara się rapportami sekcjów, którym fałsz publicznie zadał nie jeden z braci zjednoczonych. — Z Londynu odezwał się publicznie Ob. Krępowiecki wystawując nierealność doniesień sekretarza tamtejszéj sekcji, grubą jego niewiadomość albo chęć uwodzenia. — Odzywali się Obywatele, z Nantes, Parthenai, Falaise, Rodez, Ste Marie, wykazując działania w sekcjach i niebraterskie postępowanie członków Towarzystwa Demokratycznego. Z Ameryki nawet bracia odezwali się oburzeni postępowaniem Centralizacji przeszkadzającéj jednoczeniu się żywiołów demokratycznych w Emigracji. — Ogłaszane przez Centralizacją ubytki ze Zjednoczenia pod jéj rozkazy przechocych, nie zapełni téj próżni, jaka się otworzyła w Towarzystwie Demokratyczném od chwili upornego trwania w systemie odrębnego działania. Komissja Administracijna wykazała z okólnika Centralizacji stan liczebny towarzystwa tajnością działania pokrywany. Władze zjednoczonéj Emigracji, w działaniu emigracijném, gdzie wolne objawienie zdania żywotną, jest potrzebą, nienaśladują Centralizacji, śmiało i otwarcie wykazują wam całe swe położenie, niezakrywają nieczynności, i liczą jeszcze działających wytrwale tylu, że żadne stronnictwo zrównać się z bracią zjednoczonymi nie zdoła. Postępowanie drogą prostą i otwartą było ciągle w Zjednoczeniu przyjęte, tajność działania znalazła zawsze w nim niechęć. Z przeciwnéj strony, dopuszczano się dróg podobnych jakie w An-

ków, bo kassa w niedostatku; organ wzajemnego kommunikowania się przez druk wątleje; z tego powodu wywód słowny dla niedostatku w kassie rzadziéj wychodzi.

Jedym z głównych obywatelstwa obowiązków, jest podatkowanie. Summy Wam wykażą co przynosi. Za przykładem gminy Londyn, zawsze w téj mierze akuratnéj poszło wiele innych. Poitiers, Angoulême, Epinal, Rodez, Westminster, Toulouse, Nantes, Bourbon ville neuve, i tak daléj. Bracia z Ameryki nadesłali także nieco. Zgłaszających się gmin jest 77, a datkujących tylko 25, dwa zakłady i 45 pojedyńczych osób. Z tego wypada że obywateli datkujących stale lub dorywczo ledwie trzecia część z liczby czynnych pokazuje się. Wezwaniu o wnoszenie składek nadzwyczajnych w końcu drugiéj części zdania sprawy uczynionemu, dwie tylko gminy zadosyć uczyniły, naprzód Poitier, następnie Londyn.

Rozczytajcie się Obywatele w tém co wam Komissja Administracijna powiedziała w wezwaniu o podatkowanie (13); a Komitet ze swéj strony po dwuletniéj inwestigacji, winien wam powiedzieć abyście na dostatki kraju swego nie liczyli. Szczodrobliwość kraju, nadto się wysila na pojedyńczych osób i małych stronnictw potrzeby, aby miała o massie, o waszym obywatelskim życiu myślić. Ufa wam, że spragnieni i łaknący, zdołacie własnymi środkami obowiązkom swoim zadosyć uczynić. Okażcież że to nie jest nad siły wasze gdy idzie o świętą sprawę własną.

Dostatki nasycają ciało, bez nich żyje żartka dusza. Komitet wasz łudzić was niechce, długo rozprawiać nie może: nie zawadzi wszakże gdy upewnia, że w tych co dostatkami nie szafują, jest życie i czyn. Źleby dla was było gdyby was śpiących budzili: czuwajcie, działajcie abyście wstydem nie płonęli gdy wielkie działanie zajdzie.

Komitet wygotował i ogłosił w imieniu waszym odezwę do ludu polskiego (14) głos ten dojdzie przeznaczenia swego.

Nie może wszystkiego Komitet mówić, wszakże nie zaniedbywał okoliczności, gdy się zdarzyło w imieniu waszym działać.

Nie miał Komitet w tych czasach wielkiéj potrzeby zgłaszać się do cudzoziemców. Pominąć tylko nie może że szpiegowstwo pocztowe w Anglji, haniebnie podchwytujące listy do Mazziniego, Karola Sztolzmana, Stanisława Worcella pisywane, spowodowało go, do przesłania 19 kwietnia podziękowania panu Duncombe, który w izbie niższéj, świetnie przeciw takiemu ohydnemu postępowaniu na ministerjum Wielkiéj Brytanji powstając, obrał Stolzmana i Worcella obronę (15).

W przeszłém zdaniu sprawy, opowiedział Komitet powody odłożonego terminu głosowania na nowy skład Komitetu do 17 listopada; różnym sposobem dawał poznać przykre i trudne swe położenie, które powinno było kierować głosowaniem i przyśpieszać rychłe uskutecznienie jego. Położenie trzech członków Komitetu Narodowego, stawało się od listopada coraz krytyczniejszém. Prezydujący, jak poprzednio, trudem zarobkowania mozolony, nie miał wolności zamieszkania we Francji. Członek Komitetu Zwierkowski pozbawiony prywatnych dochodów, nie mógł do Bruxelli podróżować; nadto, władze francuzkie którym się to niepodobało, czujniéj zwracały uwagę na jego pobyt w Wersalu, na przebywanie w Paryżu, na podróże odbywane za granicę i groziły użyciem środków surowych których już kilkakroć doznał. O ile jednak mógł, podzielał prace Komissji Administracijnéj i trudnił się kassą. Położenie członka Komitetu Odyneckiego, było nie mniéj krytyczne, który przy szczupłéj płacy jako emigrant we Francji pobieranéj, mając takową jeszcze zmniejszaną mieszkał nad granicą belgijską by częściéj mógł dojeżdżać do Bruxelli. Stan kassy Komitetu nie tylko nie polepszał się ale pogarszał ciągle i niedozwalał dopłaty temuż, ani zaspokojenia długu obliczonego drugiém zdaniem sprawy. Nareszcie władze francuzkie zabroniły mu przebywania w Belgji i zagroziły zupełném żołdu odjęciem. Pozbawiony wszelkiéj sposobności utrzymania się w departamencie Północy we Francji oddalił się z początkiem r. 1845 i przybył do Paryża celem czynienia usiłowań aby obok Komissji Administracijnéj mógł pozostać. Usilne starania pokazały się nieskuteczne, a pozbawiony funduszów na utrzymanie życia udał się do Angers gdzie mógł pomoc i zatrudnienie znaleść. — Zbyt wielkie oddalenie od siebie trzech członków Komitetu, a niemożność znajdywania się dwu razem, zrządziło, a raczéj zwiększyło trudności wypełnieniu obowiązków jakie bracia na powołanych do Komitetu włożyli: nalegał więc Komitet aby Kommissja Administracijna wotowanie na nowy skład zamknęła i o rezultacie doniosła.

Gmina Londyn celem zapobieguięcia niedogodnościom z niemożności znajdywania się razem członków Komitetu bądź we Francji, bądź w Belgji, projektowała aby władza emigracijna miejsce najpewniejsze Anglją na pobyt swój obrała: jakby dwóm we Francji zamieszkałym Komitetu członkom, łatwiéj było w Anglji jak w Belgji życie swe utrzymać. — Gmina Epinal zdanie przeciwne ogłosiła, opierając się na świeżych w Anglji zdarzeniach, przytaczając przejmowanie listów przez rząd angielski, z oznakami wielkiéj przyjaźni cara moskiewskiego; zwracała także uwagę na przeważny wpływ jaki arystokracja ma w Anglji. Jakkolwiek Komitet widział najszerszą swobodę działania w Anglji, mniemał jednak że znajdywanie się władzy emigracijnéj wśród najludniejszéj części zjednoczonéj Emigracji byłoby najpożądańsze.

Gmina Epinal i niektórzy bracia, proponowali wam wybór do władzy bez względu na wiek na stargane siły; inni proponowali ludzi młodych. Komitet niechciał wpływać na zdania wyborów lubo niepodzielał twierdzenia gminy Epinal. Był pewny że pomimo życzliwości wielu braci i otuchy jaką Komissja Administracijna zdaniu gminy dawała, interes dobrze zrozumiany weźmie przewagę przy wotowaniu. Gdy się toczyła dyskusia nad kandydatami i gdy większość mówiła za ludźmi obciążonymi wiekiem, za tymi nawet którzy razem być nie mogą na stałym lądzie, ani w Anglji, wtedy dwaj członkowie Komitetu Lelewel i Zwiekowski odezwali się do was. Czytaliście, jasno skreślone niedogodności, czytaliście prośby, aby wybierani nie byli (16). Wam podobało się narzucać na nich ciężar ze wszystkiemi dla usługi publicznéj niedogodnościami, pomijając ludzi młodszych, czerstwych, a zdolnych. takich, coby swobodniéj wspólnie z sobą przebywać mogli. Ob. Wincenty Tyszkiewicz, oświadczył wam niepodobieństwo podjęcia się obowiązków: wam się podobało przebojem powołać go. Tym postępowaniem wiele trudności niezostało usuniętych dla następnego składu.

Wotowanie szło zwolna, przeciągało się w miesiące chociaż ustawa artykułem 61, wymaga aby dopełniało się w dniu naznaczonym, — Komitet wasz, poczytuje takie przewlokłe głosowanie, nie tylko przeciwne własnéj ustawie waszéj, ale za sprawujące ciężką w czynności publicznéj szkodę, za prawdziwą w naszym położeniu klęskę. Nie zna kraju, ani stowarzyszenia w którymby prawa lub przepisy podobnego głosowania dopuszczały, wszędzie głosowanie odbywa się w dniu jednym, albo nieprzeciągłym terminem oznaczone, w terminie kończy.

Obyczaj przewlekłego głosowania rozwinął się w całéj sile za czasu pokoju i uśpienia, kiedy Komissja Korrespondencijna głosy w przeciągu lat zbierała. Komitet nie sądził, aby co pożytecznego wyniknąć mogło, gdyby podobna wytrwałość w zbieraniu głosów wzrastać jeszcze miała: niecierpliwił się tedy i lękał się odpowiedzialności przed wami Oby-

glji oburzenie powszechne sprawiły, do przejmowania prywatnych listów; szukano broni w pismach ze wszystkiego drwiących. w ogłaszaniu fałszów, których publikata groszem wdowim emigracijnym i datkami może krajowców opłacana. Władza Zjednoczenia brzydzi się podobném postępowaniem, a raz wytkniętą drogą idąc, śmiało opowiada działanie. nie tai nawet boleśnych wrażeń jakiemi dotkniętą bywa. Nigdy, chociażby najgrubsza zasłona niezdoła długo zakrywać położenia chromego sekciarzy, którzy prędzéj czy późniéj, kończą upadkiem, postępując wbrew ducha braterstwa ożywiającego lud polski i Emigracją naszą.

(13) Wywód słowny, N. 25, str. 157, 158.

(14) Wywód słowny, N. 22, str. 141.

(15) List znajduje się w *Orle Białym* rok VI, numer 23, 24, relacja o tém zdarzeniu w nocie obchodu londyńskiego rocznicy listopadowéj.

(16) Wywód słowny, N. 18, str. 121.

watele, bo wola wasza ustawa przepisana, nakazywała mu do głosowania naznaczyć dzień a nie lata.

Po półrocznem prawie wotowaniu, nalegał Komitet aby Komissja Administracijna zamknęła wotowanie. Jakoż po siedmiu miesiacach, w dniu 18 czerwca wypadek głosowania zaczęła Komissja Administracijna obliczać i ogólny rezultat Komitetowi dostawiła, potrzebując stosownego czasu do sporządzenia detalicznych list i wykazów.

Wotowało 56 obywateli nieliczących się do Zjednoczenia, między którymi parę głosów nadesłali obywatele z Towarzystwa Demokratycznego. Ta niewielka liczba braterskich pewnie życzliwych sprawie emigracijnéj głosów okazuje zbyteczną obawę niektórych członków Emigracji Zjednoczonéj z powodu wezwania Komitetu Emigracji całéj do głosowania. Komitet wreszcie czyniąc to z ducha Zjednoczonéj Emigracji wynikające wezwanie, w rozporządzeniu swém marcowem N. 180 wskazał Komissji Administracijnéj jak ma uważać głosy obywateli do zjednoczonéj Emigracji nie wpisanych.

Komitet otrzymawszy wypadek z głosowania, zażądał od Komissji Administracijnéj wykazu listy obywateli czynnych urzędownie objawionych. Komissja Administracijna, na dniu 23 lipca wykończyła pracę, sporządzone wykazy przesłała do Bruxelli, co wszystko wraz z raportami Komitet odebrał 26 lipca. Tegoż dnia, sam niewglądając w nadesłane wykazy, wezwał trzech Sekretarzy obecnych, to jest Komitetu, Delegacji londyńskiéj i Gminy miejscowéj bruxelskiéj, obywatelli Wiktora Tyszkę, Stanisława Worcella i Jana Dworzeckiego, aby wykazy i rapport z wotowania rozpoznali. Ci zdali rapport na dniu 29 lipca z którego okazało się że pięciu prawną otrzymało większość, a zatym, że nowy skład stanął w zupełności. Zostawało zgłosić się do nieobecnego trzeciego Komitetu Narodowego członka.

W dniu 31 lipca, zredagowaną tedy została o dokonanym wyborze relacja i takowa, wraz z potrzebnemi allegatami w kopji do trzeciego członka Komitetu Antoniego Odyneckiego do Angers dnia 2 sierpnia wyprawiona, z oznaczeniem dnia 13 sierpnia, do którego dwaj inni jego koledzy z decyzją się wstrzymując zdania jego oczekiwać postanowili. — Takowe zdanie otrzymawszy 8 września, wzięli go niezwłocznie do rozwagi, ponieważ w nim wyczytali odmówienie zezwolenia na uznanie dopełnionych wyborów i wezwanie wybranych. Członek K. N. Odynecki, oświadczając się przeciw, widzi bezzasadność powodów na których oparto robotę; twierdzi że zamierzona formacja rozrywałaby Zjednoczenie podkopując zasady na których przebyło trudne próby, a Komitet stałby się Komitetem de facto: choć przyznaje, że może kto zrobić uwagę, że zarzuty przystające do projektowanego składu (kompletnego), mogą się w bardzo znacznéj części zastosować do obecnego (niekompletnego trzech). Widzi bezprawie, ponieważ wedle obrachunku list w wywodzie słównym N. X i XXIII ogłoszonych, należałoby do artykułu 63 ustawy liczbę 1280 wotujących zastosować, nieodtrącając nieczynnych, których przecie Komissja Korrespondencijna w swoim czasie odtrącała (patrz pisma Kom. Korresp. N. XLIV, st. 3; N. LXI, str. 2), chociaż wówczas nie wiele ich jeszcze było coby czynność nieczynnością paraliżowali. Powoływanie się na ustawę, poczytuje za płaszczyk; ustanowienie kompletu następnego składu, za wdzierstwo, gdyż żaden z pięciu nie otrzymał prawnéj liczby głosów. Sądzi że względy moralne i polityczne stoją równie przeciw, a żąda aby zdanie jego Emigracji było wiadome. Dwaj jego koledzy, po namyśle i zgłębieniu wszystkich argumentów, wygotowali mu swe przełożenie i odpowiedź, zdanie jego jawném czynią, aby zaś nieściągnąć złorzeczenia, tak żarliwych o sprawę publiczną elektorów, jak w nieczynnéj ciszy rozmiłowanych, postanowili relacją o całym biegu rzeczy ogłosić, wygłosowanych zawiadomić, na radę wezwać i wszystko im przełożyć.

Zawiadomienie tegoż dnia 8 września wygotowane i wyprawione zostało.

Przystępując do wykazania stanu kassy, zwracamy uwagę, iż w drugiéj części zdania sprawy do dnia 31 października, zaszły małe w liczbach a łatwo dostrzeżone pomyłki. Wyjaśnienie takowych zrobione zostało w wywodzie słównym N. XXII na stronnicy 152. Żeby jednak żadna wątpliwość nie zachodziła, powtarzamy z owéj epoki ostateczny stan kassy.

Rozchodu było franków	2907,57	
Dochodu zaś	2507,56	
Długu przeto zostało		400,01
To jest: *a*, zalegającéj należytości dopłaty do żołdu C. K. N. A. Odyneckiemu jako też kosztów podróży temuż	175,00	
b, należytości resztującéj za druki wywodów, tudzież za druk dwu sprawozdań	225,01	
Razem	400,01	
Na zaspokojenie długu wypływającego z kosztów druku złożyli C. C. K. N. Lelewel i Zwierkowski		188,00
Pozostało więc realnie do zaspokojenia		212,01
To jest: *a*, kosztów druku	37,01	
b, Należytości C. K. N. Odyneckiemu	175,00	

Wykazawszy deces czyli dług ciążący na kassie, przystępujemy do obliczenia dochodów i wydatków kassy w przeciągu miesięcy dziesięciu od 1 listopada 1844, do 31 sierpnia 1845 roku.

I, *Weszło z podatku*: w listopadzie 1844,	270,00	
w grudniu	53,10	
w styczniu 1845,	252,75	
w lutym	188;40	
w marcu	34,15	
w kwietniu	83,75	
w maju	107,60	
w czerwcu	101,20	
w lipcu	86,00	
w sierpniu	72,00	
W ciągu miesięcy dziesięciu podatek		1251,95
II, nadzwyczajnym sposobem ofiara na zasilenie kassy od gminy Poitiers	30,00	
Od gminy Londyn	25,00	
Za sprzedanie pism Kom. Korrsp.	4,00	
Nadzwyczajnego		59,00
Całkowity dziesięciu miesięcy dochód		1310,95

Dochód ten rozkładając na miejsca i osoby zkąd płynął i zkąd przybywał, okazuje datkujących jak następuje:

Gminy: Angouleme podatku	14,30	
Bourbon ville neuve	16,15	
Epinal	15,35	
Figeac	10,00	
Chatellerault	50,00	
Saint Germain, Paryż	38,00	
Londyn podatku	205,60	
ofiary	25,00	
Montpellier podatku	20,00	
Lyon	20,00	
Nantes	30,00	
Poitiers podatku	205,00	
ofiary	30,00	
Rivoli, Paryż	15,00	
Rodez	65,00	
Racławice, Paryż	7,50	
Tarbes	12,00	
Toulouse	67,30	
Tours	20,25	
Westminster Londyn	37,50	
Przez dziesięć miesięcy od gmin		904,45
Obywatele: Alexandrowicz z Colmar	12,00	
Błażejewski z Loches	3,00	
Brzozka z Chatellerault	6,00	
Dmochowski H. z Paryża	50	
Drozdowski z Paryża	5,00	
Dybowski z Paryża	9,00	

Dworzecki z Bruxelli	10,00
Falkowski z Sarrebourg	12,00
Gressers z Genewy	15,00
Jastrzebski z Bruxelli	20,00
Justowicz z Pres en pail	10,00
Kotyński z la Rochelle	6,00
Krassowski z Paryża	1,00
Kuczborski z Paryża	5,50
Lelewel z Bruxelli,	10,00
Łubieński z Paryża	50
Miłaszewski z Surennes	9,00
Nieszokoć z St Louis Senegal	150,00
Niezabitowski z Mirabeau	12,00
Pietraszkiewicz z la Rochelle	3,00
Sakin z Havre de grace	20,00
Trojanowski z Mamers	12,00
Zawadzki z Chalons sur Saone	5,00
Zwierkowski z Versailles	50,00
Żuchowiecki z le Mans	6,00

W ciągu dziesięcy miesięcy od osób pojedyńczych	402,50
Za sprzedanie pism Kom. Korrep.	4,00
Dziesięcio miesięczny dochód	1310,95

Z tego *wydatki* dzielą się na cztéry kategorje, to jest : Komitetu samego, Delegacji, Komissji Administracijnéj i na druk podjęte.

I. *W Komitecie samym.*

Porto listów i paczek, prócz ponoszenia w wielkiéj części tego wydatku przez członków Komitetu	81,50	
Na rachunek należytości C. K. N. Antoniego Odyneckiego, zaliczone	55,00	
A przeto ze 175 franków zaległości z przeszłego rachunku pozostaje należnych temuż C. K. N. Odyneckiemu	120,00	
Dopłata dalszych dziesięciu miesięcy do 31 sierpnia liczona tegoż C. K. N. Antoniego Odyneckiego	500,00	
Razem opłaconego lub nieopłaconego wydatku		756,50

II. *Delegacji londyńskiéj* wydatki podane na opłatę porto, gdy inne sami członkowie podejmowali		11,00
III. *Komissji Administracijnéj.*		
Lokal tak reszta ostatniego kwartału 1844, jak za trzy kwartały z góry 1845 roku	140,00	
Opał i światło	32,70	
Posługa, pomoc i biuralista	135,00	
Koszta kancelarijne	32,45	
Porto listów dzisięcio miesięczne	61,55	
Razem		401,70
IV. *Druk.*		
Opłacenie w przeszłym rachunku niedopłaconych	37,01	
Druk wywodu słównego od numeru XIX do XXV incluzive	503,90	
Dodatek do numeru 23; osobne odbicie 25 w którym obchód w Ameryce zamieszczony; tabella wotów tudzież okólnik Kom. Admini.	239, 85	
Rozsyłanie druków	212,50	
Druk trzeciego zdania sprawy, relacji rapportu tyczących się wyborów i rozwiązania pierwszego składu Komitetu, podjęty kosztem 2óch członków Komiteu Lelewela i Zwierkowskiego 75 franków, niewlicza się.		
Druk z wydatku kassowego cały		993,26
Całkowity w ciągu dziesięciu miesięcy wydatek		2162,46
Dochodu było		1310,95
A zatém ciąży na kassie		851,51

W tym jest : zaległość C. K. N. Antoniego Odyneckiego	620,00
Niedopłaconego druku	231,51

Kiedy dwa pierwsze zdania sprawy Komitet publikował sądził że mu nie przyjdzie trzeciego kreślić że przeto resztę obrachunku złoży następnemu K. N. składowi. Tym czasem dziesięć jeszcze miesięcy ciągnącego się urzędowania, włożyło obowiązek do ogłoszenia bezpośredniego dochodów i wydatków tego przeciągu czasu, który ledwie się nierówna przeciągowi w poprzednich zdaniach sprawy objętemu ponieważ tamten od chwili kiedy wpływy się zaczęły liczył miesięcy dwanaście.

W ciągu owych dwónastu miesięcy dochód był 2061,12 a przeto średnio miesięcznie 172 franków.

W ciągu następnych dziesięciu, dochód się okazał 1310,95 a przeto średnio miesięcznie 131 franków.

W ciągu poprzednich miesięcy wydatek na druki i autografie, porto, rozsyłanie pnklikat wynosił		2068,40
W ciągu następnych dziesięciu (nie licząc w to nieoznaczonego wydatku przez członkow Komitetu podjętego) też druki i rozsyłki wyniosły		1147,31
A wraz z wydatkiem nieoznaczonym około	1222,31	

To zmniejszenie publikat, wymuszone zostało przez niedostatek, ciągły deces, któremu, jakby zaradzać, życzy Komitet aby następny skład nie miał potrzeby obmyślać i trudnić się. Od innych uwag wstrzymuje się, sądząc że dość powiedział, dość rzecz cała objaśnił w poprzednich zdaniach sprawy i w niniejszym swe urzędowanie kończy.

Przeszło przez kassę.

Składka na dotkniętych powodzią nadwiślańskich ziomków do Poznania na ręce obywatela Marcinkowskiego przesłana	451,00
Dla komissji funduszów emigracijnych	132,80
Na wypartych braci z Prus, oddane komissji funduszów emigrac.	29,75
Na pomnik jenerała Małachowskiego, oddane komissji funduszów	124,55
Na szkołkę, oddane sekretarzowi rady szkolnéj	11,00
Na *Orła Białego*, kupno i prenumeratę różnych pism	169,00

Zostaje w kassie złożone.

Na przedruk aktu 1834, łącznie poprzednich i przybyłych	81,03
Zebranych na braci uratowanych w Portsmut, do dalszéj dyspozycji	21,00
Z obchodu rocznicy listopadowéj w Paryżu	37,30

Do składki na wydatki tajne przybyło w tym dziesięciomiesięcznego czasu przeciągu franków 51, centimów 50.

Dzięki wam Obywatele, dla których rzecz zjednoczonéj Emigracji obojętną nie jest że udowadniacie czynem iż sprawy narodowéj, życia obywatelskiego, zasad swoich nieopuszczacie. Nieustawajcie, niesłabnijcie w trudach i działaniu. Jesteście silni jeśli się nieopuścicie. Pomnijcie na dzieło własne, utrzymujcie go a owoc wyda. Wytrwajcie, bo wytrwałość pokona wszelkich zabiegi majacych na celu odrębne, a przeto zgubne działanie. Przenosząc się w inne stanowiska rozpierzchalibyście się; rozpierzchacie się nawet zaniedbaniem, nieczynnością : a przecie sprawa narodowa woła aby razem. Powtarzamy słowa przez braci w Anglji wyrzeczone : na Boga! tylko wszyscy razem! to siła nasza, to potęga przeciw wrogom, a wszelkie rozpierzchnięcia się osłabienie zrządza.

Przyjęto w Bruxelli 10 września 1845.

J. Lelewel. W. Zwierkowski.

Sekretarz W. Tyszka.

DO EMIGRACIJ ZJEDNOCZONEJ.

—

Zawiązując w dniu 11 lipca 1843 r. Komitet Narodowy Polski, dając tym sposobem jemu początek i ustalając instytucję waszą, mieliśmy obowiązek jak najrychléj powołać Emigracją do nowych wyborów na odnowiony a kompletny skład tegoż Komitetu. Powody jakie zrządziły opóźnienie tego, wyłożyliśmy w ponawianych zdaniach sprawy z czynności, a mianowicie w pierwszém pod dniem 31 marca 1844. Po niejakiém tedy opóźnieniu poleciliśmy Komissji Administracijnéj aby się wyborami zajęła, a rozporządzeniem naszém N. 180 w marcu wygotowaném : 1, wskazaliśmy potrzebę w myśl artykułu 60 ustawy ogłoszenia na dwa miesiące przed terminem wotowania listy Obywateli Zjednoczonéj Emigracji czynnych, urzędownie podanych; 2, wzywając wszystkich emigrantów do głosowania, wyjaśniliśmy jak mają być uważane wota tych obywateli, co na liście zjednoczonéj Emigracji nieznajdują się; 3, stosownie do artykułu 61 ustawy wskazaliśmy dzień, a konieczność szybkiego w krótkim dni przeciągu głosowania, albowiem przewlokłe głosowanie gdy wedle ustawy w dniu naznaczonym dopełnione nie jest, za zdrożne poczytujemy, a sprawie publicznéj szkodliwe. W naszém przekonaniu pewni jesteśmy, że Obywatele gorliwi i czynni zjednoczonéj Emigracji rozporządzenie to nasze znaleźliby byli za słuszne, z ustawą zgodne, pożyteczne, i konieczne. — Komissja Administracijna inaczéj widząc usposobienie obywateli zjednoczonéj Emigracji, prosiła aby to rozporządzenie nieogłaszać, aby takowe dla jéj jedynie wiadomości pozostało, aby naostatek wolne jéj zostawić działanie, a za pomyślny skutek odpowiada. Niecofając rozporządzenia naszego, na szczerém Komissji Administracijnéj poświęceniu polegając, dopuściliśmy jéj mniéj jawnego i przewlekłego wyborów kierowania, w skutek czego : 1, ogłaszając bez braku listę obywateli Zjednoczenia, zastrzegła sobie onéj poźniejsze oczyszczenia, bo w niéj znalazła się ze stanowiska Zjednoczenia dezercja, w niéj nieczynni, a wielu czynnych niedostawało; 2, wnet zjawiły się reklamacje o przypuszczenie do głosowania obywateli do Zjednoczenia niewchodzących, co niemało kłopotu Komissję Administracijną nabawiło; 3, naostatek głosowanie kilka miesięcy się przewlekało. — Szczęściem pomimo tych trudności, mozół jéj pomyślnym końcem uwieńczony został, skoro został pod rygór przepisów wzięty.

Po siedmiu miesiącach przewleczonego głosowania, wezwaliśmy Komissją Administracijną do zamknięcia wotowania, sądząc że czas aby tak Komitet Narodowy jako i cała Emigracja uwiadomioną została o wypadku tudzież aby Komitet Narodowy w razie niepomyślnym, obmyślił co daléj począć. W skutek tego Komissja Administracijna wota ogłosiła, a wnet Komitetowi Narodowemu nadesłała listy imienne urzędownie znanych obywateli czynnych w zjednoczonéj Emigracji, bądź wotowaniem, bądź płaceniem podatków, bądź urzędownem zgłaszaniem się i zapisywaniem. — Listy te z wielką skrupulatnością spisane, na różne kategorje podzielone, do różnych epok zastosowane, mianowicie do terminu naznaczonego do wotowania, do terminu rozpoczęcia tegoż wotowania, i do terminu zamknięcia onegoż, okazują w ciągu wotowania wzrosłą czynność Emigracji Zjednoczonéj; a stawiły Komitet Narodowy w stanie osądzenia, jaki jest skutek siedmiomiesięcznego wotowania.

Dla wyjaśnienia tego rezultatu Komitet Narodowy niezwłocznie wezwał obywateli Stanisława Worcella, i Jana Dworzeckiego, aby wspólnie z Sekretarzem Komitetu Wiktorem Tyszką rozpatrzyli wotowanie, i wypadek z niego wydobyli. Z ich motiwowanego rapportu który tu załączamy, o którego tedy gruncie Emigracja przeświadczyć się może : jawno okazuje się że pięciu większość w ustawie przepisaną otrzymało, że zatym nowy skład Komitetu w komplecie wybrany. Niepozostawało tedy jak zawiadomić o tém Emigracią, i wybranych do czynności wezwać.

Gdy jednak pobyt członków naszego składu znalazł się rozerwany, wypadało w różne strony w téj czynności członkom myśli przesłać, nimby decyzja zapadła. W miesiącu tedy czerwcu i sierpniu przesłało się do członka Komitetu Antoniego Odyneckiego w Angers mieszkającego, tak rapporta jako też widzenie dwu innych Komitetu członków : gdyż rzecz rozwiązaną bydź nie mogła dopókiby trzeci nie był objaśniony o niéj. Odpowiedź jego nadeszła 8 września, była zupełnie przeciwna, z żądaniem aby o tém Emigracja zjednoczona zawiadomioną była. Zatrzymuje się nad tém więcéj trzecie zdanie sprawy z czynności Komitetu. Po bacznym zaśnamyśle wyprawione zostało wezwanie do wybranych, którym wszystko do ich decyzji przełożone zostanie.

Bruxella 9 września 1845 roku.

Członkowie Komitetu,

Lelewel Joachim — Zwierkowski Walenty.

Sekretarz Tyszka Wiktor.

Sprawodzanie komissji naznaczonéj do rozpoznania wypadku z głosowania.

—

Działo się d. 29 lipca 1845 r. pod Nm 22m przy ulicy *rue D'Or* w Bruxelli.

Wyznaczona przez Komitet Narodowy Polski, z Sekretarzy : tegoż Komitetu, jego Delegacji w Anglji i gminy Bruxelskiéj, Komissja, w celu wykrycia z udzielonych jéj dokumentów prawnego wypadku zaszłego pomiędzy dniami 17 listopada zeszłego i 17 czerwca b. r. na nowy skład Komitetu głosowania, zebrana jak wyżéj;

rozważywszy powierzone jéj pisma, a mianowicie :

1° « *Zarządzenie wyborów nowego składu* K. N. » jakie K. N. w dniu 29 marca prz. 1844 r. pod N. 180 Komissji Administracijnéj udzielił ;

2° « *Listę Emigracji Zjednoczonéj* » ogłoszoną w N. II Wywodu słównego, z dopiskami i uzupełnieniem Kom. Adm.

3° « *Wykaz głosowania na członków Komitetu N. P.* (*odbytego od* 17 *listopada* 1844 *do* 17 *czerwca* 1845) » ogłoszany w kształcie tabelli d. 23 b. m. i r. przez Kom. Adm.

4° Pismo Komissji Administracijnéj do Komitetu N. P. z d. t. 23 b. m. i r. zdające sprawę z wygotowania niżéj wymienionych wykazów :

5° Wykazów tych N. I. stanowiący « *Listę członków Zjednoczenia wotujących na* K. *N. ułożoną porządkiem gmin* » (za dowód należenia do Zjednoczenia wziętém w liście téj było znajdowanie się nazwiska na liście Emigracji zjednoczonéj powyżéj pod N. 2 wymienionéj);

6° N. II « *Listę imienną wotujących na* K. *N. nie wpisanych na listę* (N. 2) *a podanych przez gminy za należących do Zjednoczenia.*

7° N. III. « *Listę imienną wotujących na* K. *N. a nienależących do Zjednoczenia* » (Te dwie ostatnie listy są dopełnieniem pierwszéj, i wraz z nią stanowią wykaz wszystkich wotujących na Komitet Narodowy).

8° N IV. « *Listę członków Zjednoczenia podatkujących a nie objętych listą wotowania* ».

9° N. V. « *Listę imienną wotujących przed dniem* 17 *listopada* 1844 *r. przeto nie objętych listą wotowania* ».

10° Dodatek do poprzedzającéj listy zawierający « *Rezultat z wotowania 21 członków objętych listą N. V. i t. d.* »

11° N. VI. « *Listę imienną członków Zjednoczenia, którzy przez czas trwania Kom. Adm. niekiedy zgłaszali się do niéj w przedmiotach sprawy publicznéj dotyczących* ».

(Na I, II, III, IV, V, VI, razem dodane stanowią wedle Kom Adm. w piśmie powyższym N. 4°, ogólną listę obecnego Zjednoczenia składu. Odtrąciéby od niéj w tedy należało trzech w N. V. jako niebędących członków Zjednoczenia wpisanych).

12° N. VII. « *Wykaz dających o sobie wiadomość członków Zjednoczenia, gmin pojedyńczych osób, od* 12 *lipca* 1843 *do* 17 *listopada* 1844, *jako do terminu oznaczonego na wybory nowego składu do Komitetu* ».

13° *Ustawę organiczną Zjednoczenia*, a mianowicie Rozdział 3ci Tytułu jéj IV°, i okólniki Kom. Korres., o ile do objaśnienia rzeczy wyborowéj przyczynić się mogły :

Uznała za pierwszą potrzebę ustanowić liczbę Ogółu Zjednoczenia wedle któréj komplet prawny głosujących liczyć się powinien, i w tém stanowieniu kierować się przepisami zarządzenia Komitetowego pod N. 180, stanowiącego N. 1. udzielonych jéj powyższych dokumentów, i będącego jeno zastosowaniem Art. 60, 61, 62, 63, 64 i 65 Ustawy Organicznéj ;

Zarządzenie to nakazuje zażądać od Sekretarzy gmin nadesłania przed terminem prekluzijnym list Obywateli głosować mających, uformować z nich listę Ogółu, wedle którego, stosownie do Artyku. 63 i 64, komplet obliczyć się ma, i ogłosić takową, stosownie do Art. 60 przy wezwaniu do głosowania.

Nie do Komissji waszéj należy wyrzec o powodach niedopełnienia tego zlecenia, które przypuszczało we wszystkich gminach, ich Sekretarzach, i w ogólności władzach Zjednoczenia pod nazwą Komissji i Delegacji istniejących jednakową gorliwość w pełnieniu swych obowiązków ; ale w przepisie tym widzi konieczność zastosowania się w obliczeniu Ogółu do terminu prekluzijnego 17 listopada, jako dnia w którym lista już ułożoną i obliczoną być była powinna.

Lista stanowiąca N. 2 dokumentów Komissji waszéj za podstawę

takowego obliczenia wziętą być nie mogła, tak z powodu że nie ze zgłaszających się po termin prekluzijny obywateli, a zatém nie wedle rozporządzenia Komitetowego utworzoną była, jako też z powodu niepewności jaką na nią rzucają przypisek Kom. Adm. żądający sprostować, i uporne wielu członków i gmin milczenie na wezwanie władzy, które wszelką odejmują rękojmią ich pozostania w Zjednoczeniu.

Komissja wasza nie mogła też wziąść za podstawę obliczenia swego listy uformowanéj wedle rady Kom. Adm. w jéj piśmie pod N. 4, z wykazów N. I, II, IV, V i VIº; albowiem takowa lista, jakkolwiek dokładna i wszystkich dzisiejszych członków Zjednoczenia obejmująca, nieodpowiedziałaby warunkowi Art. 60 i Komitetowéj instrukcji, które chcą nieść ją po dzień prekluzijny obliczoną (1).

Komissja więc musiała, w braku listy, udać się do innych dowodów, i te znalazła w N. 12 dokumentów swoich a VII przez Kom. Adm. przysłanym.

Wykaz ten, po dzień 17 listopada r. p. obliczony, biorąc za podstawę udział wzięty w urządzeniu Zjednoczenia, odpowiada definicji Ogółu Emigracji, danéj w Art. 1m Ustawy, któréj « *urządzenie się według jéj przepisów* » za warunek należenia do Ogółu uważa, a razem opiera się na zwyczaju zachowywanym przez Kom. Korresp., która (patrz str. 3 Ok. XLIV i str. 2 Ok. LXI) nieczynnych członków od liczby Ogółu potrącając, do stanowienia go samych czynnych zaliczała.

Wedle tego wykazu, opatrzonego numerem i datą wszystkich expedycij na których się opiera, noszącego ślady wszelkiéj w układaniu staranności i wspartego powagą urzędową Kom. Adm., liczba członków czynnych Zjednoczenia, uważając za takich tych wszystkich którzy się kiedykolwiek do Kom. Adm. po d. 17 listopa. r. p. urzędownie zgłosili, lub udział w czynnościach Zjednoczenia jako jego członkowie za wiadomością jéj wzięli, wynosi 705, to jest mniejszą jest o 90 od liczby po dzień 23 b. m. i r. obliczonéj.

Komissja zatem wasza liczbę tę 703 za prawdziwą liczbę Ogółu po dzień 17 listopada obliczonego uważając, za podstawę rachuby swéj wzięła.

To pierwsze roztrzygnąwszy zagadnienie, Komissja wasza przystąpiła do sprawdzenia czyli wybory prawnie zamkniętémi zostały. W tym celu obliczyła, wedle przepisu Art. 63º, komplet konieczny, przez wzięcie dwóch trzecich części wynalezionego ogółu, i tego kompletu koniecznego większą połowę. Pierwsza liczba, wynosząca 470, stanowi czyli wybory zamkniętémi i za stanowcze uważanémi być powinny; druga, wynosząca 236, czyli który z kandydatów potrzebną do objęcia obowiązków liczbę głosów uzyskał.

W wynajdywaniu tych trzech liczb, Komissja wasza poszła, nie tylko za swém własném zrozumieniem Art. 63º, ale za przykładem danym po trzykroć przez byłą Kom. Korrespondencijną w obliczaniu głosów na obecny skład Komitetu (Patrz str. 6, okólnika XXXII; str. 2, Ok. XXXVIII, i str. 3, Ok. XLIV.)

Komissja wasza następnie udała się po radę do instrukcji waszéj pod N. 180; a znalazłszy w niéj że « *głosy tych głosujących, coby się* « *na liście oznaczonéj na dniu prekluzijnym nie znajdowali.....* « *nie mogą być liczone do wypadku większości z ogółu w dniu pre-* « *kluzijnym koniecznéj, to jest przez Ustawę wymaganéj, bo są już* « *po za ogółem artykułem* 60 *oznaczonym, a zatém na większość* « *artykułami* 63 *i* 64 *oznaczoną wpływać nie mogą* » — udały się do wykazów Kom. Adm. pod N. I, i II, które ją przekonały że członków Zjednoczenia głosowało 657; do którego dodawszy 56 nieczłonków Zjednoczenia objętych wykazem pod N. III, wynajduje się liczba wszyskich głosujących 713, w ogłoszonym wykazie głosowania wskazana. Liczba ta 657, przewyższając o 187 liczbę 470 koniecznego kompletu, uprawnia zamknięcie wyborów i stanowczym skutek ich czyni.

Pozostaje więc tylko porównać liczbę głosów przez każdego kandydata otrzymaną z liczbą koniecznéj większości powyżéj na 236 wyliczonéj. Wykaz głosowania ogłoszony przedstawia z kolei pięciu posiadających większą od wymagalnéj liczby głosów. Liczba głosów każdego z następnych kandydatów potrzebnéj nie dosięga większości. Komissja wasza jest przeto zdania że wedle Art. 63 Ustawy powołać powinniście nominalnie pięciu wybranych do zajęcia obowiązków, i że w braku którego z nich, żaden inny, w skutek dziś odbytych wyborów powołanym być nie może.

Komissja wasza rachunek swój i wypadek swéj pracy streściwia jak następuje :

Ogół czynny Zjednoczenia	705
Dwie trzecie ogółu, czyli komplet	470
Większość kompletu (potrzebna dla skuteczności wyboru	236
Liczba głosujących członków Zjednoczenia	657
Większość absolutna tychże głosujących, od większości wzlgędnéj do 2/3 przez Ustawę wymaganej. znaczniejsza	329

Obranymi na członków przyszłego składu Komitetu Narodowego zostali :

Obywatele Worcell Stanisław, głosami	539
Lelewel Joachim	510
Zwierkowski Walenty	495
Tyszkiewicz Wincenty	400
Stolzman Karol	341

Komissja wasza dodaje uwagę, że gdyby, czy większość absolutna głosujących członków Zjednoczenia, czy liczba ich obecna 795 (wynikająca z obliczenia po d. 23 b. m. i r. przez Kom. Adm. doradzonego, przez dodanie list I, II, IV, V i VI,) była przyjętą za podstawę rachunku, komplet do ostatniéj stosowny 530 i jego większość 266 w niczemby niezmieniły wypadku wyborów; który jeszcze i wtedy zostałby niezmienny, gdyby głosy nadesłane przed terminem, a objęte dodatkiem do listy pod N. V. były policzone, coby zmieniło liczbę otrzymanych głosów w sposób następujący :

Worcell 553, Lelewel 530, Zwierkowski 510, Tyszkiewicz 412, Stolzman 343, Dwernicki 232, Ledóchowski 167, Odynecki Ant. 127, Szuniewicz 46, Nowosielski Felix 40, Ostrowski Ant. 44, Odynecki Tom. 38, Rogiński 41, Pieniążek 34, Ostrowski J. B. 33, Dąbrowski Florjan 5, Gorecki Ant. 3, Tymowski 3. — Reszta kandydatów 58 niedoznałaby żadnéj zmiany.

To podciągnięcie wypadku głosowania pod kontrolę rozmaitych przypuszczeń, zdało się Komissji waszéj potrzebném dla zaspokojenia tych głosujących, którzyby inaczéj komplet pojmować mogli, lub których głosy dla braku prawnéj formalności w ich nadesłaniu opuszczonémi w wykazie być musiały.

Takowe sprawozdanie z czynności swych wam przedstawiając, Komissja wasza podpisami swojemi je stwierdza d. 29 lipca 1845 r. w Bruxelli.

Sekretarz Komitetu Narodowego Wiktor Tyszka,
Sekretarz Delegacj K. N. w Anglji Stanisław Worcell,
Sekretarz Gminy Bruxelskiéj Jan Dworzecki.

Wyjątek z protokułu.

dnia 19 września 1845.

Obecni :

Lelewel, Zwierkowski, Worcell, Tyszkiewicz, Stolzman.

Ob. Lelewel zabrał głos, a opierając się na aktach urzędowych po większéj części Emigracji znanych, skreślił historją wyborów, których wypadkiem jest dziś obradujące koło.

Długa mowa prezesa składającego urząd Komitetu da się sprowadzićdo tych główniejszych myśli :

Przy objęciu władzy Komitet, znalazł się z ustawą w ręku i nie-

---

(1) Oto jest wypadek wedle rady Kom. Adm. z obliczenia powyższych list otrzymany :

Wotowało objętych listą ogólną członków Zjednoczenia, imiennie przez Sekretarzy gmin wykazanych	568	
Niewykazanych	17	N. I.
Wotowało nieobjętych listą ogólną, a podanych przez gminy za członków Zjednocz.	72	N. II.
Wotowało przed terminem wyboru, a więc nie było zamieszczoném na liście wotowania	18	N. V.
Niewotowało, ale dowiodło podatkowaniem swego prawa do członkowstwa czynnego	25	N. IV.
Znosiło się urzędownie z Kom. Adm., lubo niewotowało, ani płaciło podatku	95	N. IN.
Razem liczył po dzień 23 b. m. i r. Ogół czynny Zjednoczenia członków	795	

(*Przypisek Komissji.*)

czynnością obywateli którym miał przewodniczyć. Ustawa pisana w czasach ogólnego zajęcia się życiem publiczném, nie przewidziała niemocy i z niéj idących trudności, to też w praktyce źle zastosowaną była. Komitet przecież na chwilę nie spuścił jéj z oka, a rozpatrując się w jéj szczegółowych przepisach, zgodnie obmyślał środki, aby wotowanie przeprowadzić i z niego pewny skutek wydobyć. Uporna nieczynność Zjednoczonych jak ustawy niedostateczność wyświeciła, tak znowu stanęła na przeszkodzie rozporządzeniom Komitetu. Ogólna lista nie mogła służyć za podstawę do jakiegokolwiek rachunku, gdy obywatele na niéj zapisani znaku życia nie dawali; ułożenie nowéj było trudne, gdy mała liczba dała o sobie wiedzieć. Na przedstawienie Komissji Administracijnéj Komitet dopuścił, aby użyła wolniejszych kroków. Komissja kolejno wykreślała to zmarłych, to zbiegów, to przeniewierców, a témczasem wotowanie szło i wypadek obiecywało tém poważniejszy, że głosy zbiegały się na nie wiele osób. Ostatecznie, nie w skutek wykreślania, ale przez czynność obywateli przykładających się do postawienia nowéj władzy, stanęła nowa lista, ale że ona wyszła na jaw, prawie równo z zamknięciem wotowania, przeto dała miejsce utrudzającemu rozpoznaniu jak dalece duchowi Ustawy zadosyć uczyniono. Cokolwiek bądź, całe postępowanie w rzeczy wyborów było zgodnie w Komitecie przewiedzione; a gdy wypadek z nich obliczony został, gdy rapport Komissji z trzech Sekretarzy złożonéj zapadł, a przyzwolenie dwóch członków Komitetu dodało mu znaczenia, zaszła najmniéj spodziewana protestacja trzeciego członka Ob. Odyneckiego.

Po wysłuchaniu objaśnień obszernie wyłożonych przez Ob. Lelewela, po odczytaniu i pilném rozważeniu tak rapportu Sekretarzy, jak protestacji Ob. Odyneckiego i odpowiedzi danéj mu przez dwóch kollegów, obradujący obecnie jednozgodnie uznali:

1° Że w ostatnich operacjach wyborowych w niczém ustawie nieubliżono, że zatém wybór jest prawny.

2° Że opor Ob. Odyneckiego nic nie może przeciw oczywistości.

W skutek téj decyzji urzędowanie Komitetu z trzech kończyło się a Obb. Lelewel, Zwierkowski, Worcell, Tyszkiewicz i Stolzman gotowi uszanować wolę swoich wyborców i podjąć służbę publiczną, przystąpili do zawiązania nowego Komitetu.

Ale kiedy do zawiązania Komitetu przystąpiono. Ob. Tyszkiewicz przypomniał, że w swoim czasie stanowczo powiedział, że władzy nieprzyjmie i przytoczył powody o ile mógł je wyrazić; wyborcy niemieli uwagi, a przecież położenie jego od owego czasu nie tylko nie polepszyło się, ale poszło na gorszą. Kolledzy bliżéj pożyciem, przez długą i nieprzerwaną styczność obeznani ze wszystkiemi okolicznościami nie zależnémi od woli Ob. Tyszkiewicza, nie mogli upierać się i naglić do mozolnego zawodu, to też przyzwolili, aby akt zawiązania Komitetu był razem aktem poświadczającym równoczesny i bezwarunkowy ubytek ich kollegi. Ob. Tyszkiewicz umiał ocenić tę wyrozumiałość i w czułych wyrazach oświadczył szczere życzenia dla nowego Komitetu i wszelką gotowość na jego wezwanie do posługi.

Ob. Lelewel odczytał przygotowany projekt zawiązania, a dokończenie w skutek zaszłego porozumienia dopisał. Pięciu obradujący członkowie nazwiska swoje na akcie położyli.

Komitet miał zamiar od razu ukonstytuować się i przystąpił do wyboru prezesa. Jednomyślnie powoływano Ob. Lelewela, ale on ze swéj strony podając Ob. Worcella, mocno nastawał, aby Komitet odnowiony przez przybycie członków, odnowił się jeszcze w formach. Miało to jego zdaniem, ułatwić dobre przyjęcie Komitetu, a zasłonić od niezasłużonych napaści. Usilne przełożenia i nalegania kollegów a w szczególności Ob. Tyszkiewicza, nie potrafiły zachwiać woli Ob. Lelewela i wybor prezesa do najbliższego posiedzenia odłożony został. Obecnie Sekretarzem mianowany Wiktor Tyszka i sessja solwowana.

Za zgodność Sekretarz Wiktor Tyszka.

Drugi wyjątek z protokułu dnia 21 *września* 1845.

Kwestja prezydencji nie była otatecznie roztrzygnięta. Ob. Lelewel oświadczył stanowczo, że takowéj nie przyjmie, a wszelkie nalegania ze strony kollegów tylko stratę czasu przyniosą. — W obec tego postanowienia, Komitet przystąpił do wotowania i Ob Stanisław Worcell jednomyślnie wybrany został na Prezesa — jego głos padł na Ob. Stolzmana.

Za zgodność Sekretarz Wiktor Tyszka.

ZAWIĄZANIE NOWEGO SKŁADU KOMITETU NARODOWEGO POLSKIEGO (1845).

—

Otrzymawszy na dniu 8 września przez Komitet wasz, w moc artykułu 63° ustawy, wyprawione zawiadomienie, że w skutek głosowania waszego, wezwani jesteśmy do składu Komitetu waszego, zebraliśmy się razem w celu dopełnienia woli waszéj.

Między nami pięciu znalazło się dwóch z Komitetu składu pierwszego. — Ci przynieśli dla objaśnienia innych, przygotowany do ogłoszenia szczegółowy głosowania rapport, jak tego artykuł 63 ustawy wymaga; złożyli oraz swego kollegi trzeciego członka Komitetu Narodowego, Antoniego Odyneckiego, szerokie oświadczenie, partykularnie kolledze Lelewelowi przesłane tak przeciw zamiarowi kollegów zakończenia służby pierwszego składu, jak przeciw skutkowi z przerwanego głosowania wynikłemu.

Wspólną naradą rozważyliśmy te pisma, i znaleźliśmy w rapporcie wszelką prawność zachowaną, jak o tém, ogłoszeniem jego przekonać się możecie; a sprzeczne oświadczenia się bezzasadne, albowiem ustawa artykułem 61 wymaga głosowania w dniu przez Komitet na wybory oznaczonym, w *dniu jednym*, a przeto zamknięcie głosowania po siedmiu miesiącach, jest prawnym z powolności Komitetu wynikającym wypadkiem.

Z pięciu wezwanych, jest jeden co wam pismem swém dał poznać swe widzenie i sprawy publicznéj pojmowanie; — jeśli go do posług publicznych powołujecie, musicie widzenie jego za dobre poczytywać. — Dwóch jest z pierwszego składu, którzy oświadczyli chęć usunięcia się od téj posługi; wystawili wam swe dolegliwe położenie, nawet szkodliwość gdyby nadal w Komitecie zostawali; wam się podobało obu powołać na nowo, musicie sądzić że obaj mogą dolegliwościom sprostać, a szkodliwość przemódz. — Naostatek jeden wczesno po kilkakroć oświadczył niemożność podejmowania posługi, oświadczył że się jéj nie podejmie; wyście i na niego wota rzucili. — Obywatele! — mogących, gotowych, pragnących podejmować usługę publiczną, pominęliście!

Wola wasza objawiła się silnie, bo głosy wasze zbiegały się na niewielu, z pomiędzy których cały ciężar na nas się obrócił! — Obywatele! gdybyśmy szli za pobudkami osobistych dogodności naszych, przerażali się dużo skołatanym statkiem waszym, należałoby nam upornie usunąć się od wszelkiéj posługi, zostawić waszę sprawę możniejszym własnym siłom waszym. — Wyższe wszakże pobudki a niżeli wola wasza skłania nas do jéj zadosyć uczynienia. — Niechcemy być z tych przepowiadaczy, co przez złudzenie, lub z pobudek interesu chwilowego, alarmują, sieją pogłoski, urojenia, naznaczają dni, godziny czynu, przywołują, już już uzbrajać się każą, zwodzą, oszukują, ale widzimy, że się wielkim krokiem dni wielkie dla ludu polskiego suną niedługim czasem, nagle nawet, następować mogą. W takim razie czuwanie nad zasadą gminowładztwa, którego czystym jest wyrazem Emigracja zjednoczona; czuwanie nad wypadkami zajść mogącémi, wymagało ustalonéj posługi, i nam niegodziło się puszczać waszego statku na jakie przewłoki, niepewność, powolne jakie w uorganizowaniu waszéj reprezentacji operacje: dopełniamy przeto woli waszéj, i w dniu dzisiejszym drugi skład Komitetu Narodowego Polskiego zawiązujemy.

Pomnijcie że możemy jaką taką usługę oddać, jeśli nasze wysilenia, lepiéj wesprzecie niżeli składu poprzedniego: jeśli nas opuścicie lub zaniedbacie, winę niepowodzenia na siebie ściągnicie. — bo w gminowładztwie, władza przez gminy nie wspierana, nie ożywiana, albo w nic się obraca, albo w potworność wyradza.

Pomnijcie, obywatele, że w kole naszém, są dwaj co mieli mocne powody niepodejmowania się więcéj posługi; znagleni do niéj, niech że nie mają powodów wyrzeczenia: *nie możemy dłużéj*.

Jeden z pomiędzy nas, Tyszkiewicz, miałby był słuszne przyczyny nieprzystępowania nawet do dzisiejszego Komitetowego składu, bo stanowczo oświadczył, że urzędowania podjąć nie może. Z obywatelskiém szczerem wywnętrzeniem się, otworzył przed nami niedozwalające mu powody, a takowych słuszność objawiła nam niepodobieństwo aby mógł waszemu życzeniu zadość uczynić. O prawości powodów przeświadczeni, przyjmujemy jego usunięcie się, a niniejszym zaraz aktem, o ubytku zawiadamiamy; stosownie zas do artykułu 66° ustawy niezwłocznie na zapełnienie tego ubytku, do wyboru nowego członka was, Obywatele, wezwiemy.

Działo się dnia 19 września 1845,

Sekretarz Wiktor Tyszka,	Joachim Lelewel, Stanisław Worcell, Wincenty Tyszkiewicz, Walenty Zwierkowski, Karol Stolzman.

W BRUXELLI, W DRUKARNI J. H. BRIARD.